Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GONIEC KRAKOWSKI 5 Mk.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7, Telefon Nr. 2502. P. K. O. Nr. 140.011.
Biuro miastowe administracyi: Karmelicka 16, Telefon Nr. 2086

Prenumerata w Krakowie: miesięcznie z odnoszeniem do domu Mk 120·— Zamiejscowa Mk 135·— Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Nr. 35. — Rok IV. Kraków, sobota 5 lutego 1921. Redaktor naczelny: Józef Rączkowski.

Naczelnik Państwa polskiego w Paryżu.

Paryż. (PAT) Radio. **Marszałek Piłsudski przybył do Paryża o godzinie 11 rano na dworzec północny.** Na dworcu powitał marszałka prezydent Rady ministrów **Arystides Briand.** Naczelnik Piłsudski złożył wizytę prezydentowi republiki, a o godzinie 2 popołudniu złożył wieniec na grobowcu nieznanego żołnierza. Wieczorem odbędzie się objad w pałacu Elizejskim.

Paryż. (PAT) W zastępstwie **prezydenta rzeczypospolitej francuskiej** powitał marszałka Piłsudskiego na dworcu kolejowym generał Lassen. Marszałek Piłsudski przybył w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Sapiehy. Na powitanie marszałka przybyli na dworzec kolejowy północny prezydent ministrów Briand i minister Guisthau. W południe marszałek Piłsudski złożył wizytę prezydentowi rzeczypospolitej. O godzinie 12 w południe Millerand w towarzystwie generała Lassena **rewizytował marszałka** Piłsudskiego.

Francya wobec odwiedzin Naczelnika Państwa.

Warszawa (tel. M.). Z Paryża nadeszła tutaj depesza następująca: **Prasa żywo interesuje się wizytą Piłsudskiego.** Wielka prasa codzienna poświęca artykuły jego osobie. Miesięczniki zamieszczają wyczerpujące artykuły o Polsce i o jej Naczelniku. Te same kwestye omawiają liczne broszury, które ostatnio ukazały się na półkach księgarskich. **Rząd i społeczeństwo francuskie przygotowują uroczyste przyjęcie, pragnąc zamanifestować zbliżenie polsko-francuskie.** Pisma i elementy wrogie Polsce okazują **silne zdenerwowanie, potwierdzając tem wielkie znaczenie zbliżenia polsko-francuskiego.** — Prasa paryska poczyniła kroki, celem nawiązania ściślejszego kontaktu z dziennikarzami polskimi.

Paryż (PAT). Havas. Ogłoszony dzisiaj urzędowy program przyjęcia Naczelnika Państwa polskiego, Józefa Piłsudskiego we Francyi, zgadza się z tym, który już poprzednio ogłosiły dzienniki.

Manifestacya Sejmu na cześć Francyi.

Warszawa. (Tel M.) Czwartkowe posiedzenie Sejmu było widownią **niezwykle serdecznej manifestacyi na rzecz Francyi i z okazyi podróży Naczelnika Państwa do Paryża.** Marszałek Trąmpczyński wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że **cały naród polski łączy się w wyrazach sympatyi dla przyjaciół naszych nad Sekwaną.** Przemówienia marszałka Trąmpczyńskiego izba wysłuchała stojąc, dając dowód długotrwałymi oklaskami, że **w zupełności solidaryzuje się z wywodami swego przewodniczącego.**

Warszawa. (PAT) Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzył marszałek następującem przemówieniem: W dzisiejszej historycznej chwlii, gdy **Francya przyjmuje gościnnie Naczelnika Państwa Polskiego i zastępców naszego rządu,** i Sejm nasz winien zaznaczyć swoje stanowisko. Powinniśmy nie pozostawić ani cienia wątpliwości, że jakkolwiek u nas w stosunkach wewnętrznych panują antagonizmy, czy to ideowe, czy to osobiste, **to przecież na zewnątrz stanowimy jednolity front, nie tylko w stosunku do naszych wrogów, ale i przyjaciół,** winniśmy zamanifestować, że za wyrazami sympatyi, jakie Naczelnik Państwa dzisiaj składa Francyi, **stoi cały naród polski. Wiekowe węzły przyjaźni, krwi wspólnie przelanej, łączą nasze narody.** Węzły te trwałe, są oparte **na wzajemnym żywotnym interesie.** Jeśli sympatye narodów częściowo przemijają, a uczucia wzajemne się zmieniają, to przecież **nie może się zmienić położenie geograficzne Polski i Francyi.** Przecież już przed kilkudziesięciu laty największy nasz wróg powiedział, **że niepodległa Polska oznaczałaby drugą armię francuską nad Wisłą.** Orzeczenie to, oświetlające sytuacyę europejską, winno być wskazówką dla obu narodów. Trzeba, aby połączone armie obu narodów były ostrzeżeniem dla każdego, ktoby chciał naruszyć spokój europejski. Ścisła łączność między naszemi armiami umożliwi Polsce i Francyi **spokojną pracę nad odbudowaniem obu krajów,** przyczyni się niewątpliwie i do tego, że ciężary wojskowe w obu krajach nie dosięgną tej przygniatającej wysokości, pod jaką przed wojną światową jęczała Europa. Nie wątpimy także, że braterstwo broni przez wzgląd na doświadczenia poczynione w wojnie światowej, wywoła w obu narodach przeświadczenie o konieczności wzajemnej życzliwości na polu ekonomicznem. Niechaj dzisiaj nad Sekwaną głośnem echem odbiją się okrzyki, jakie wznosimy w Sejmie polskim: **Niech żyje Francya!** Okrzyk ten trzykrotnie powtórzyli posłowie, stojąc.

Na wniosek posła Rosseta uchwalono wysłać depeszę do francuskiej Izby deputowanych z okazyi pobytu Naczelnika Państwa Polskiego w Paryżu.

Głosy prasy francuskiej.

Paryż (PAT). (Od specyalnego korespondenta). „Journal des Debats" zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony marszałkowi Piłsudskiemu, w którym zaznacza, że ludność paryska powita Naczelnika Państwa polskiego **z nadzwyczajnym szacunkiem,** jak na to zasługuje tak wysoka osobistość. Następnie dziennik podaje szczegóły z życia Naczelnika Państwa polskiego oraz jego działalność w czasie wojny, podkreślając, że za pośrednictwem P. O. W. starał się nawiązać stosunki z mocarstwami sojuszniczemi. Artykuł wymienia wybitne zasługi marszałka i stwierdza, że stalowy jego charakter jest wcieleniem **duszy narodu,** który Piłsudski wskrzesił, obronił i zjednoczył.

Paryż (East Express). Prasa francuska zamieszcza artykuły z powodu przyjazdu marszałka Piłsudskiego. „Petit Journal" przypomina, że Piłsudski był już w Paryżu, obecnie przybywa jako przedstawiciel wielkiego, silnego państwa. „Journal des Debats" daje życiorys Piłsudskiego i uosabia w nim duszę całego narodu

Izba deputowanych wobec gościa polskiego.

Paryż. (PAT) Radio. Z powodu przyjazdu marszałka Piłsudskiego do Paryża piszą dzienniki, że ludność Francyi urządzi Naczelnikowi Polski manifestacyę na dowód, jako Polska bliską jest wszystkim sercom francuskim. „Eclaire" donosi, że **deputowany Furlich zażąda przyjęcia Naczelnika Państwa Polskiego przez izbę.** Dziennik podnosi, że Polska zawsze była Francyi bliską, a dziś jeszcze ściślejsze węzły serdeczne połączą oba kraje. Jeżeli Polska potrzebuje Francyi, to wzajemnie Francya potrzebuje Polski.

Podróż Naczelnika Państwa przez Niemcy.

Warszawa (tel. M.). Marszruta pociągu Naczelnika Państwa w drodze do Paryża uległa w ostatniej chwili zmianie. Pociąg ten skierowano na Kolonię przez Drezno, **nie zaś przez Berlin.** Delegacya polska, która miała spotkać Naczelnika Państwa na dworcu w Berlinie, udała się pod przewodnictwem radcy legacyi polskiej w Berlinie, Wysockiego, do Chodzieborża. Delegacya ta złożona jest z członków poselstwa i konsulatu polskiego, przedstawicieli prasy polskiej w Berlinie, **Górnoślązaków, zamieszkałych w Niemczech, oraz weteranów z roku 1863. Rząd niemiecki oddał do dyspozycyi tej delegacyi specyalny pociąg.** Delegacya ta była przyjęta przez Naczelnika Państwa w wagonie Naczelnika. Naczelnik Państwa rozmawiał przez pewien czas z członkami delegacyi, a po 20 minutowym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę.

O rozejm wśród stronnictw Sejmu.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu. — O parcelacyę dóbr baszkowskich. — Sprawa orderu Białego Orła.

Warszawa. (Telef. M.) Po kilkudniowej przerwie w czwartek znów zebrał się Sejm. Wedle intencyi marszałka Trąmpczyńskiego mają się do niedzieli odbyć **trzy posiedzenia Sejmu.** Z tych piątkowe potrwa prawdopodobnie **przez cały dzień. Można wyrazić nadzieję, że z uwagi na bytność Naczelnika Państwa we Francyi stronnictwa sejmowe zawrą ze sobą rodzaj zawieszenia broni,** t. zn., **że będą się wystrzegały wszelkich rozpraw burzliwych, które mogłyby obniżyć powagę państwa, a tem samem jej naczelnego przedstawiciela, bawiącego obecnie na ziemiach francuskich. Konieczność tę powinny zrozumieć wszystkie obozy z prawej i lewej izby.**

Warszawa (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu po przystąpieniu do porządku dziennego przyjęto rezolucyę komisyi, wzywającą rząd do **natychmiastowej parcelacyi dóbr baszkowskich w województwie poznańskiem,** stanowiących własność ks. Reussa, i uwzględnienia przy parcelacyi przedewszystkiem **inwalidów i uczestników wojny polsko-rosyjskiej.**

Następnie rozpatrywano wniosek posła Sobka w sprawie **podniesienia pszczelnictwa.** Przyjęto rezolucyę komisyi przedstawioną przez ks. Kurzawskiego, wzywającą rząd do przeznaczenia cukru na podkarmienie pszczół i do wydania ustaw, chroniących pszczelnictwo.

Pos. **Grządzielski** imieniem komisyi regulaminowej przedstawił sprawozdanie w sprawie zezwolenia na ściganie sądowe względnie administracyjne posłów Kowalczuka, Torunia i Jurkiewicza. Przy wniosku komisyi uchwalono **wydanie posła Kowalczuka,** odmówiono natomiast wydania dwóch innych.

Wniosek w sprawie przymusowego szczepienia świń przeciwko zaraźliwym chorobom zgodnie z orzeczeniem ministra rolnictwa Poniatowskiego, odesłano jako zbyt ogólnikowy do komisyi.

W sprawie sprawozdania komisyi konstytucyjnej dotyczącego ustanowienia **orderu Białego Orła i Bene Merenti** pos. Dubanowicz zaznacza, że nad sprawą tą komisya dopiero teraz w czasie posiedzenia izby może się naradzić. Poseł wnosi przejście do obrad merytorycznych nad obu ustawami.

Przeciw temu wypowiedział się pos. **Liebermann,** jako przeciwko precedensowi w praktyce parlamentarnej niepożądanemu.

Marszałek przyznaje posłowi Liebermannowi poniekąd słuszność, **zarządza półgodzinną przerwę** w posiedzeniu aby umożliwić zebranie się komisyi konstytucyjnej.

Po przerwie pos. **Dubanowicz** komunikuje, że komisya po przeprowadzeniu pewnych zmian w projekcie rządowym o orderach uznała go za celowy. Zmiany dotyczą zaostrzenia klauzul prawnych przy składaniu kapituły, oraz zmiany nazwy orderu Bene Merenti na Polonia Restituta. Mowca wnosi o przyjęcie ustawy.

Pos. **Liebermann** opowiada się przeciw przyjęciu ustawy uważając wprowadzenie orderów za **sprzeczne** z artykułami projektowanej konstytucyi i krytykując argumenty rządowego projektu o orderach.

Po wyjaśnieniu marszałka, że między projektem konstytucyjnym a ustawami orderowymi nie zachodzi sprzeczność pos. **Lutosławski** krytykował projekt rządowy, oświadczył się jednak za jego przyjęciem.

Pos. Adam **Piotrowski** (klub robotniczy) wypowiada się za ustawami ze względu na stosunki zagraniczne państwa.

Pos. **Liebermann** w ponownem przemówieniu zbijał wywody mówców poprzednich.

Izba przyjęła obie ustawy o orderach w drugiem czytaniu. Na skutek opozycyi 30 posłów, trzecie czytanie odbędzie się jutro.

Następne posiedzenie odbędzie się w **piątek o godzinie 11 przedpołudniem.** Jako trzeci punkt porządku dziennego znajduje się **głosowanie nad konstytucyą od art. 39.**

Głosowanie nad senatem za dwa miesiące?

Warszawa (tel. M.). W kołach sejmowych krążą pogłoski, że **trzecie czytanie projektu konstytucyi odbywać się będzie prawdopodobnie nie wcześniej, niż za dwa miesiące.**

—ooo—

Konferencya prezydenta Witosa z posłami poznańskimi.

Warszawa (tel. M.). Prezydent ministrów Witos zaprosił na jutro do pałacu namiestnikowskiego posłów poznańskich na konferencyę. Posłowie zaproszeni są bez względu na przynależność partyjną. Przedmiotem obrad są sprawy bieżące byłej dzielnicy pruskiej.

Oszczerstwa p. Stapińskiego przed sądem marszałkowskim.

Warszawa (tel. M.). W Sejmie odbyło się dzisiaj pierwsze posiedzenie sądu marszałkowskiego, zwołanego do zbadania zarzutów, poczynionych posłowi Rączkowskiemu przez pana **Stapińskiego. Sąd przyjął do wiadomości pisemne sprawozdanie posła Rączkowskiego, poparte odpowiedniemi dokumentami.** Celem zbadania tych dokumentów i wysłuchania stron odroczono posiedzenie sądu. Orzeczenia należy oczekiwać w przeciągu 10 dni.

Wydanie posła Dąbala sądowi.

Warszawa. (PAT) Komisya regulaminowa i nietykalności poselskiej pod przewodnictwem posła Sejmu uchwaliła w myśl wniosku posła Łużaka odmówić zezwolenia **na ściąganie posłów** Dura i Chudego, natomiast **postanowiono jednocześnie wydać posła Dąbala sądowi w Tarnobrzegu za obelgę rzuconą na członków tamtejszej kooperatywy.**

Sprawy polskie w Lidze Narodów.

Litwa — Gdańsk — Galicya wschodnia.

Warszawa. (Tel. M.) Dnia 21 bm. odbędzie się posiedzenie Rady wykonawczej Ligi Narodów, na którem będą rozpatrywane **sprawy specyalnie obchodzące Polskę, do spraw tych należą: 1. Konflikt polsko litewski. 2. Zażalenie rządu** polskiego z **powodu wydalenia przez Austryę żydów galicyjskich.** 3. **Ostateczne przyjęcie konstytucyi wolnego miasta Gdańska.** 4. Utworzenie Rady portowej i komunikacyjnej w Gdańsku i wybór jej przewodniczącego. 5. Prośba Gdańska o pozwolenie na wyrób amunicyi zamówionej przez rząd peruwiański. 6. **Podanie Ukraińców w sprawie Galicyi Wschodniej.**

Żądania Litwy kowieńskiej.

Kopenhaga. (PAT) Biuro Wolffa. Litewska Agencya Telegraficzna donosi, że rząd litewski zgadza się na popieranie plebiscytu pod następującymi warunkami: **Usunięcie Żeligowskiego i wojsk polskich, z obszarów plebiscytowych, zaprowadzenie administracyi neutralnej w obszarach plebiscytowych** przez państwa neutralne niezainteresowane, **zagwarantowanie, że wypadek Żeligowskiego nie powtórzy się po plebiscycie,** w kwestyi propagandy Litwa musi być traktowaną na równi z Polską. Dalej oświadcza rząd litewski, że wypełnił swoje obowiązki i **że rokował z rządem sowietów w kwestyi** wystawienia międzynarodowych oddziałów wojska. Rokowania jednak minęły bez rezultatu.

Akcya przeciw bankom warszawskim

Warszawa (tel. M.). Władze ministerstwa skarbu przeprowadziły **ponowną rewizyę w Banku kupiectwa polskiego.** Wedle „Narodu", do rąk władz dostał się **materyał obciążający.** W szczególności zwrócił na siebie uwagę władz **wydział amerykański** Banku kupiectwa polskiego.

O ukaranie banków obniżających walutę polską.

Warszawa (tel. M.). Na czwartkowem posiedzeniu Sejmu poseł Zagórski i towarzysze z Narodowej Partyi Robotniczej wnieśli wniosek nagły w sprawie **spekulacyj, uprawianych przez niektóre banki warszawskie, celem obniżenia kursu waluty polskiej.** Wnioskodawcy domagają się, aby rząd przeprowadził energiczne śledztwo w sprawie tej i spekulantów ukarał **konfiskatą majątku, pozbawieniem praw obywatelskich i karą więzienia.** O wyniku dochodzeń ma **rząd** zawiadomić Sejm w ciągu dwóch tygodni.

Niemcy nie chcą przyjąć uchwał koalicyi co do odszkodowań.

(PAT). **Berlin,** 3 lutego.

Posiedzenie Reichstagu odbyło się we środę. Poseł **Schiffer** złożył imieniem partyi centrum, niemieckiej partyi ludowej, niemieckiej partyi demokratycznej, bawarskiej partyi ludowej i bawarskiego związku oświadczenie, w którem powiedział, że uchwały paryskie oznaczają zniszczenie sił gospodarczych narodu niemieckiego i są **nie do przyjęcia,** jak również **nie nadają się za podstawę rokowań.** Poseł **Müller** oświadczył z polecenia frakcyi socyalno-demokratycznej, że zgadza się na wywody ministra Simonsa co do **niewykonalności** propozycyi paryskich. Nie znajdzie się żaden rząd w Niemczech, któryby przyjął te propozycye. Żądanie 42 rat rocznych przekracza możność finansową narodu niemieckiego. Mówca apeluje do robotników wszystkich krajów, aby zagadnienie odszkodowania doprowadzili na drogę właściwą. Poseł **Berg,** niemiecki narodowy poseł ludowy oświadcza, **że jego partya uważa propozycye paryskie za nie do przyjęcia.** Poseł **Ledebour** (socyalista niezawisły) oświadczył, że propozycye francuskie są **nie do przyjęcia,** żąda, aby rząd Rzeszy nie odrzucał rokowań nawet wtedy, gdyby odbywały się na innej podstawie, niż tego rząd niemiecki sobie życzy.

Londyn. (PAT) „Morning Post" doradza obsadzenie lewego brzegu Renu jako środek zmuszenia Niemiec do zapłaty odszkodowań.

Bruksela. (PAT) Ag. Havasa donosi: Izba i senat przyjęły entuzyastycznie odczytanie decyzyj, które zapadły na konferencyi paryskiej.

Londyn. (PAT) „Times" omawiając mowę Simonsa piszą, że gdyby koalicya uważała tę mowę jako prawdziwe oświadczenie co do stanowiska Niemiec, to wówczas stanęłaby przed tą poważną kwestyą, której Briand chciał uniknąć. Pomimo to nikt nie będzie zaskoczony stanowiskiem dra Simonsa, który dalej kontynuuje swą rolę, jaką odgrywał w Spa. **Stanowisko jego nie może przestraszyć koalicyi, która jest zupełnie zgodną w tem, by zmusić Niemcy do płacenia odszkodowania.** „Daily Mail" piszą, że gdyby Niemcy nie przyjęły postanowień konferencyi paryskiej, wówczas alianci muszą być **gotowi do czynu,** a skoro są do tego gotowi, nie pozostaje Niemcom nic innego, tylko **się nagiąć do żądań koalicyi.** Tylko zupełna zgoda koalicyi może zapewnić spokój, podobnie, jak jedynie tylko zwycięstwo go zapewniło.

Pięść niemiecka w świetle angielskiem.

Horsea (PAT). Radio. Gazety angielskie obliczają koszta wojny światowej **w samej Anglii na 10 miliardów funtów szterlingów** i stwierdzają, że Niemcy wszystkim państwom sprzymierzonym mają zapłacić **tylko 113 miliardów,** a więc nie wiele o więcej, aniżeli wynoszą straty jednego tylko państwa. Prasa angielska przeciwstawia **wielkoduszność i umiarkowanie mocarstw sprzymierzonych bezwzględności niemieckiej** i zaznacza, że Niemcy w razie zwycięstwa z pewnością nie byłyby się przez dwa lata zastanawiały nad oznaczeniem sumy odszkodowań, jak to uczyniły mocarstwa sprzymierzone. **W razie zwycięstwa Niemiec,** — pisze jeden z dzienników, — **nie znalazłby się w Anglii, ani w innym kraju człowiek, któryby pod żelazną pięścią najeźdźcy niemieckiego nie musiał ciężko pracować, żeby tylko zaspokoić wymagania** niemieckie.

Z rady ministrów.

Warszawa (tel. M.). Mimo święta, rada ministrów odbyła we środę posiedzenie, na którem rozpatrywała sprawy inspektoratu pracy, **pomocy siewnej dla rolników,** kwestye personalne i t. d. Dalszy ciąg tych spraw omawiano na czwartkowem wieczornem posiedzeniu rady ministrów.

Tabory kolejowe dla Polski.

Warszawa (tel. M.). W Rydze odbyło się posiedzenie komisyi redakcyjnej, z udziałem ekspertów kolejowych obu stron. Osiągnięto porozumienie na następujących podstawach. **Tabory szerokotorowe normalnej, ewakuowane z kolei polskich, będą zwrócone Polsce, natomiast tabory szerokotorowe będą odstąpione Rosyi za odpowiedniem ekwiwalentem.** Ustanowiono go z uwzględnieniem dzisiejszych cen taboru kolejowego.

Wełna dla Polski.

Gdańsk (PAT). Na najbliższe dni zapowiedziane jest przybycie okrętów „Angelica" „Mater" i „Niobe", które mają przywieźć wełnę dla Polski.

Wschodnia granica dla telegramów.

Warszawa (PAT). Ministerstwo poczt i telegrafów zawiadomiło urzędy telegraficzne, że granicą prywatnej komunikacyi telegraficznej i telefonicznej międzypaństwowej przyjęto do linii, biegnącej od Suwałk przez Sejny, Grodno, Mosty, Wołkowysk, Rożany, Berezynę kartuską, Pińsk, Kowel, Łuck, Dubno, Brody i dalej wzdłuż Zbrucza, aż do granicy państwa.

Samowola poznańskiego departamentu rolniczego.

Warszawa (tel. M.). W kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, że departament rolniczy byłej dzielnicy pruskiej zwalnia **samowolnie,** całkowicie wbrew ustawie o kasach chorych, obowiązującej na obszarze całej Rzeczypospolitej, poszczególnych **bogatych właścicieli ziemskich w Poznańskiem od obowiązku ubezpieczania służby w kasach chorych. Wiadomość ta wywołała ogromne wzburzenie, szczególnie w kołach lewicowych.**

Zmniejszenie normy cukru dla miast.

Warszawa, (Telef. M.) Minister aprowizacyi Grodziecki oświadczył w rozmowie z dziennikarzami, że pogłoski o zamierzonem zmniejszeniu normy cukrowej na kartki **nie są ścisłe, raczej możliwe jest zmniejszenie normy dodatkowej cukru.** Norma ta wynosi 300—400 gr. miesięcznie. Być może, że potrzeba ją będzie zredukować do 100—200 i 300 gramów miesięcznie. Na pytanie czemu to przypisać, minister powiedział, że dotychczas ministerstwo aprowizacyi dawało ludności wiejskiej tylko 4 razy do roku cukier. Obecnie Sejm uchwalił, aby ludności tej dawać cukier **12 razy do roku.** Na to potrzeba 1200 wagonów cukru więcej. A więc możliwem jest, że z tego powodu **norma cukru dla miast będzie obniżona.** Oprócz tego koniecznym okazał się **wywóz półtora tysiąca wagonów cukru zagranicę w zamian za nawozy sztuczne.**

Sprawa robotników rolnych.

Warszawa. (PAT). W dniu 29 stycznia odbyło się pod przewodnictwem głównego inspektora pracy zebranie przedstawicieli związku ziemian. Zebranie poświęcono znalezieniu podstawy dla rozpoczęcia rokowań między związkiem ziemian a związkiem zawodowym robotników rolnych. Narady doprowadziły **do porozumienia** co do szeregu spraw, dotyczących wzajemnych stosunków związku zawodowego robotników rolnych a związku ziemian. Omówienie punktów, co do których nie nastąpiło jeszcze porozumienie, odłożono na 4 lutego. W ten sposób rokowania między temi dwoma organizacyami faktycznie się rozpoczęły, **usuwając grożące strejku generalnego,** dając uzasadnioną podstawę do przypuszczenia, że odrazy nad ugodą między pracodawcami i pracownikami na nowy rok gospodarczy wkrótce będą możliwe.

Ułan polski ofiarą bolszewików.

Warszawa, (Telef. M.) Z Rygi telegrafują: z powodu rozstrzelania przez bolszewików **jeńca wojennego ułana 10 pułku Czesława Jabłońskiego** delegacya polska wystosowała protest pod adresem delegacyi sowieckiej.

Kurator lwowskiego okręgu szkolnego.

Warszawa. (PAT). Naczelnik państwa postanowieniem z 25 stycznia mianował Stanisława Sośnickiego kuratorem okręgu szkolnego lwowskiego.

Zwierciadło polityczne.

Pożegnanie Naczelnika Państwa.

GŁOSY PRASY WARSZAWSKIEJ.

Kraków, 4 lutego.

(n) Od wczoraj Naczelnik Państwa jest gościem prezydenta Republiki francuskiej. Gdy wyjeżdżał onegdaj z Warszawy, żegnali go na dworcu wszyscy akredytowani w Warszawie dyplomatyczni przedstawiciele obcych mocarstw, wszyscy najwyżsi dygnitarze naszego Państwa, wreszcie ogromne tłumy publiczności.

Prasa warszawska z racyi tej historycznej wizyty pomieściła oczywiście szereg artykułów.

„Polska, — pisze „Kuryer Poranny“, — dumna jest i szczęśliwa, że najlepszy z jej synów, największy z przywódców, wypowiedzieć będzie mógł, jako gość siostrzanej i umiłowanej Francyi, jej sternikom wszystkie te myśli i uczucia, które ożywiają naród polski i w których szlachetna, rycerska, demokratyczna Francya rozpozna braterstwo ideałów, zadań i celów, wytworzone wiekowymi splotami tradycyi, interesów i związków cywilizacyjnych. Pod mundurem Marszałka Polski bije serce wielkiego obywatela, bojownika praw pracującego ludu, entuzyasty sprawiedliwości społecznej i międzynarodowego pokoju, pracownika fundamentów nowej cywilizacyi, opartej o najszlachetniejsze marzenia przyszłości. Marzycielstwo polskie, polski romantyzm, zostawiły temu mężowi żelaznego czynu i zimnej, trzeźwej myśli, tylko promienistość poezyi osobistego życia, które złożyło się w istną legendę walk rozpaczliwych i fantastycznych tryumfów! Dziś ten wódz polski „wiezie braterskiej i szlachetnej towarzyszce w bojach i protestach — wielkiej Francyi, pozdrowienie od Siostry Polski“.

„Miesiąc upłynął od chwili, — powiada „Kuryer Polski“, — w której zaproszenie paryskie nadeszło do Warszawy. Sama w sobie zwłoka, wywołana zasłabnięciem Naczelnika Państwa, nie była wcale pożądaną. Około tej podróży, powitanej z głębokiem zadowoleniem przez cały naród, przez wszystkie bez wyjątku stronnictwa, powstawać zaczęły legendy i plotki, bardzo wyraźnego, partyjnego pochodzenia, a próby wypaczenia jej celu i znaczenia podejmowane były na wielką skalę w kraju i zagranicą. Ale ostatecznie zwłoka okazała się złem, które samo nosi w sobie lekarstwo. Po chorobie Naczelnika Państwa przyszło przesilenie ministeryalne w Paryżu, — w związku z niem przesunięcie sesyi Rady Najwyższej. Niewątpliwą jest zaś korzyścią, że Naczelnik Państwa zastanie w Paryżu u steru nie gabinet p. Leygues'a, który, — choćby był trwał lata, — pozostałby politycznie zawsze tylko prowizoryum,— lecz rząd, w którym zasiadają ludzie tej miary, co pp. Briand, Barthou, Doumer.

„Co dla nas jeszcze ważniejsze, — ciągnie dalej „Kuryer Polski“, — to to, że kilka tygodni temu byłby Naczelnik Państwa wyjeżdżał do Paryża z kraju, którego cała wewnętrzna polityka była pod znakiem zapytania. Nie było wiadomem, czy po powrocie Naczelnika Państwa p. Witos nie powita go swoją dymisyą, w sprawie konstytucyi zapowiadały się ostre walki, waluta polska coraz większej ulegała depresyi. Dziś — quantum mutata ab illo! — Polska nieco inaczej prezentuje się światu. Niezałatwione ostatecznie przesilenie ministeryalne miało ten skutek, że wzmocniło pozycyę prezydenta gabinetu, najbardziej sporną część konstytucyi uchwalona została w drugiem czytaniu w przeddzień podróży francuskiej, a proces uzdrowienia kredytu państwowego Polski bardzo widocznie się zaczyna. Pod dobremi zatem auspicyami wyjeżdża Naczelnik Państwa. Towarzyszą mu zgodne życzenia kraju, aby podróż jego zacieśniła węzły przyjaźni, łączące Polskę z Francyą i z mocarstwami Ententy, a przez to wzmocniła nasze stanowisko w Europie w chwili, kiedy wchodzimy w ostatni już, — da Bóg, — okres ustalania granic naszego Państwa i zdwojonego wysiłku około jego wewnętrznej odbudowy“.

Endecka „Gazeta Poranna“ z powodu podróży marszałka Piłsudskiego tak pisze:

„W tej podróży towarzyszyć będą Naczelnikowi Państwa niewątpliwie najlepsze życzenia całego narodu polskiego, który rozumie całą wagę historycznego faktu, jakim jest pierwsza podróż polityczna Naczelnika Państwa Polskiego zagranicę. W chwili tej w Naczelniku Państwa widzimy nie taką lub inną osobistość, na której politykę krytycznie możemy się zapatrywać, widzimy w nim przedewszystkiem upostaciowienie Rzeczypospolitej Polskiej, jej interesów, godności i majestatu.. Wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża oznacza, że Rzeczpospolita Polska, po dwóch latach istnienia niepodległego, wchodzi do szeregu mocarstw europejskich, jako czynnik równouprawniony, że stanowisko polityczne Polski wyjaśnia się ostatecznie i utrwala. Sympatye i wspólność interesód Polski i Francyi znajdą swój trwały i skrystalizowany wyraz w układach politycznym, militarnym i gospodarczym, które staną się podstawą pokoju w powojennych stosunkach Europy. Niewątpliwie podniesie to powagę, kredyt moralny i materyalny Polski zarówno w Europie, jak i w świecie całym“.

A mieszczański, mocno ku endecyi grawitujący „Kuryer Warszawski“, w artykule p. t. „Naród z Naczelnikiem“, po różnych maniackich zastrzeżeniach, — kończy swoje uwagi z okazyi wyjazdu Naczelnika w te słowa:

„Ta podróż, to nie tylko stuła, łącząca dwa bratnie państwa i ludy, nie tylko tryumf wielkiej idei w polityce zagranicznej Państwa, nie tylko pierwsza próba utrwalenia mocarstwowego stanowiska Rzeczypospolitej, lecz jakby pomost między Belwederem a opinią narodową Polski. Bodaj był trwałym. Szczęść Boże Naczelnikowi!“

Chwała Bogu, że frondujący obóz endecki uznał wreszcie konieczność „pomostu“ między naczelną władzą a opinią — wprawdzie nie „narodową“, bo ta była zawsze z Naczelnikiem, — ale z tą wąską a dokuczliwą opinią narodowo-demokratyczną!

Borys Sawinkow przeciw imperyalizmowi „trzeciej Rosyi“.

Grupa Sawinkowa uznaje samostanowienie narodów. — Rozwikłanie sporu polsko-rosyjskiego. — Wilno musi być częścią Polski.

Warszawa, 3 lutego.

Prezes Rosyjskiego Komitetu Ewakuacyjnego w Warszawie, p. Sawinkow, w wywiadzie, udzielonym, przedstawicielowi paryskiej agencyi telegraficznej tak określił stanowisko swej grupy do „konstytuanty“ rosyjskiej w Paryżu:

Nasze stanowisko odbiega przedewszystkiem od zapatrywań grupy „konstytuanty“ w sprawach narodowościowych. Uważamy siebie za jedyną rosyjską grupę, która bez wszelkich zastrzeżeń **uznała zasadę samookreślenia narodów** państwa, powstałe na terytoryum b. Imperyum Rosyjskiego, traktujemy jako zupełnie suwerenne. Stosujemy to nietylko względem Finlandyi, Estonii. Łotwy, ale i republik wyzwalających się — takich, jak Ukraińska, Białoruska, Kubańska, Terska i inne, które staną się niepodległemi na mocy ujawnienia swej woli narodowej.

Drugą kwestyą, różniącą nas z grupą „konstytuanty“, jest polityka zewnętrzna, mianowicie **sprawa wzajemnego stosunku Polski i Rosyi**. Jesteśmy pacyfistami i uważamy, że jedynie uregulowanie stosunków rosyjsko-polskich prowadzi do utrzymania stałego pokoju na Wschodzie. Jesteśmy zdecydowanymi przeciwnikami sojuszu z Niemcami, gdyż uważamy, że dobre sąsiedzkie stosunki Polski i Rosyi są jedyną gwarancyą pokoju. Dążąc ku temu, skłonni jesteśmy uznać prawa i roszczenia Polski w daleko szerszym zakresie, niż to czyni „konstytuanta“. My nie obawiamy się przyznać, że b. Imperyum Rosyjskie drogą gwałtu przyłączyło do siebie ziemie polskie i, mojem zdaniem, jeżeli my Rosyanie wyrzekamy się granic kongresu

Karnawał za czasów Rzeczypospolitej krakowskiej

Jak się bawiono w Krakowie w r. 1829.

(Kr.) Znakomity historyk. ks. Waleryan Kalinka tak charakteryzuje nastroje i życie ówczesnej „młodej“ jeszcze Galicyi:

„Jeśli cofniemy myśli w czasy po pierwszym rozbiorze Polski, bolesny bardzo obraz wówczas przedstawia nam Galicya. Lwów staje się miastem wszelkiego rodzaju zepsucia; miłość kraju a z nią uczucie doznanej hańby narodowej, w krótkim czasie przytępia się. Zamiłowanie zabaw i uciech materyalnych owłada umysły mieszkańców. Spokojność, jakiej pod obcym rządem używają, zabezpieczenie od nowych klęsk wojennych i ofiar krajowych wystarcza im; a kiedy inne części kraju, jeszcze raz w imię niepodległości narodowej występują do boju, Galicya w r. 1794, nie budzi się z letargu i wspólnej sprawie nie przynosi haraczu swej krwi, ani nawet swoich dostatków. Po ostatnim podziale, aż do bliższych nas czasów nie zmienia się stan rzeczy. Galicya bawi się, hula, zbytkuje, próżnuje. Drobniejsza szlachta zachowuje dawne na ogół polskie, dawną rubaszność, nieuctwo, zawadyactwo, a przytem i dawne przymioty serdeczności, otwartości, gościnności, i można śmiało twierdzić, że obyczaj dawnego polskiego szlacheckich najdłużej przechował się w górach galicyjskich.

Szlachta majętniejsza ubiegała się o tytuły austryackie, kupowała je, zapatrywała się na wzoden wytworności, ogłady i zepsucia, jakich Wiedeń dostarczał, a tak kraj ten dzienną mieszaniną przedstawiał: niżej dawną polskość, wyżej niemczejące obyczaje.

Z niewielkiemi zmianami da się mniej więcej tosamo powiedzieć i o Krakowie, który wówczas tworzył wraz z niewielką połacią przyległych ziem „wolne, niezawisłe i ściśle neutralne miasto“, zwane także „Rzecząpospolitą Krakowską“.

Kraków bawił się i szalał. Była to jakaś wymuszona wesołość, taniec na wulkanie. Ówczesne mieszczaństwo i arystokracya, której przewodziło gniazdo „pod Baranami“ oddawało się w r. 1829 beztroskim wybrykom karnawałowym...

Oto jak charakteryzuje ten okres wychodzący wówczas „Goniec Krakowski“:

„Bale, reduty, kassyna, pikniki, zabawy wieczorne, wieczory z tańcami zapełniają ledwie nie codzień rogi ulic afiszami w różnych kolorach i rozmaitemi adresami do publiczności; wszędzie zapraszana uprzejmie i przyjmowana z otwartemi rękami, a mianowicie przy wyjściu i w bufetach. Jakoż amatorów jest dosyć. Gdziekolwiek zajrzysz — tańce tłumne, ronda jedne do drugich plecami obrócone (?), wywijają mazurów, angiezów, walców, radawaczki, kotylony, galopady, jeden tylko biedny Pollonez leży pod pulpitami orkiestr balowych zapomniany prawie; a jeśli się odezwie, zaraz tupanie i sykanie, znowu umilknąć mu każe! A tak czepeczki, aczkolwiek nayzgrabnieysze siedzą rzędami do koła tanecznic i tanecznikow i poziewają w takt mazurków, radawaczek, walców i tym podobnych! — Kassyno, jako naypolerowniejsze zebranie ze wszystkich innych publicznych, powinnoby w tey mierze szlachetny z siebie dać przykład, i co godzina, przynaymniej na 15 minut dać mieysce polonezowi i gustowne czepeczki uszanować wyprowadzeniem w taniec polski!“

Szczęśliwi ludzie, którzy w przededniu dziejowem r. 1831 — nie mieli innych trosk jak o postponowanie „czepeczków“ i ignorowanie poloneza na balach publicznych!

Podobnie też niemałą dumą społeczeństwa zdawała się być w owe czasy pewność, że arystokracya miejscowa „świetnie reprezentuje“ „staropolskie tradycye“ karnawałowe.

Oto, co pisze we wstępnym artykule (sic!) cytowany już powyżej „Goniec Krak.“, będący popularnym wyrazicielem opinij (z dnia 1. III. 829):

„Wielki bal maskowy dany dla obywatelj stolicy i rzeczypospolitej krakowskiey przez JW. Hrabiego Arthura Potockiego w dniu wczorayszym, na salach Knotza (obecny Hotel Saski — przyp. R.) przeszło na 600 osób; był tak świetnym, tak okazałym, że naypierwsza stolica Europy, mogłaby się nim poszczycić. Wytworność i przepych kostyumów, dominów i masek charakterystycznych, godne są obszernieyszego opisu; który z obawy, ażeby pamięć pojedyncza nie straciła jakiego z pięknych rysów tego czarownego obrazu, w zbyt skwapliwem podaniu ku wiadomości czytelników, do następnych numerów odkładamy; przypominając uprzejmie tym osobom które nam przyrzekły udzielić niektórych potrzebnych szczegółów, aby takowe nayspiesznie ponadsełać raczyły, a mianowicie opis dworu Władysława Łokietka, itp.. tudzież rozmaite wierszyki z upodobaniem przyjmowane.“ sem wybrał się „Goniec“ aż za trzy całe dni. Widocznie w obawie, ażeby „pamięć pojedyncza nie

To też z tym pobożnie zapowiedzianym opinie w obawie, ażeby „pamięć pojedyncza nie straciła jakiego z pięknych rysów.“ I dopiero aż na „przeyme“ zaproszenie rozmaite osoby „udzieliły potrzebnych szczegółów“ — odważył się Goniec w Nr. 32 (z dwoma dalszym ciągami) na to wielkie zadanie.

W najbliższym numerze powtórzymy ciekawsze „szczegóły“ z tego epokowego balu u JW. Hrabiego Arthura Potockiego. (D. c. n.).

——oOo——

wiedeńskiego, a Polacy granic 1772 r., to w tych liniach będzie się zawierało terytoryum sporne, z którego **część ziem, w imię sprawiedliwości, winna być przyłączona do Polski, a część do Rosyi.** W szczególności z powodu Wilna powiem, że nie mamy zamiaru przytaczać argumentów natury historycznej albo etnograficznej, bo jak zwykle, można je znaleźć za i przeciw. Dla nas decydującem jest, że w psychice narodu polskiego słusznie czy nie słusznie zresztą, Wilno jest częścią integralną Polski i dla nich odebranie Wilna znaczy to samo, co dla nas Wielkorosów byłoby odebranie n. p. Nowgorodu.

Dalej p. Sawinkow stwierdza, że t. zw. „konstytuanta" paryska nie ma za sobą poparcia masy narodu rosyjskiego i kończy tak:

„Niektórzy w Polsce robią nam zarzut, że niezadowoleni z końca wojny polsko-sowieckiej, staramy się sprowokować nanowo wojnę i chętnie byśmy się przyczynili do zerwania rokowań pokojowych w Rydze. To jest nieprawda. **Sprawa stosunków Polski do bolszewików jest wewnętrzną sprawą Polski i wyrzekamy się wszelkiej ingerencyi.** Głęboko jesteśmy wdzięczni Polakom, że dali nam możność wycofania wojsk z terytoryum rosyjskiego, jakkolwiek ciężkie są warunki internowanych, wiemy doskonale, że **wszystko, co Polska dać może, nam dała** i byłoby wielką niewdzięcznością z naszej strony rościć jakieś pretensye lub psuć tę akcyę, jaką naród polski w tej chwili prowadzi."

Czernow w Pradze.

Słynny rewolucyonista rosyjski, Czernow, członek tymczasowego rządu Republiki rosyjskiej za czasów Kiereńskiego, autor najbardziej krańcowej ustawy rolnej, wywłaszczającej bez odszkodowania wszystkich bez wyjątku posiadaczy ziemskich w Rosyi, — po ostrym zatargu z rządem Lenina, uciekł z Sowdepii i przybył do Pragi czeskiej.

Najbardziej krańcowy reformator społeczny nie mógł się zgodzić z rządami bolszewickimi i wypowiedział im bezwzględną walkę.

Czy Litwa Środkowa jest odrębnem państwem?

Proces komunistów w Wilnie. — Interesujący spór prawny.

Wilno. (Polpress) W piątek 28 stycznia zakończyła się w sądzie wileńskim tygodniowa rozprawa szpiegowskiej organizacyi komunistycznej. Oskarżeni: Boczkow, Zakhejm, Baszkirow, Zacharek, Wejsbach, Zielenkow, Swiecznikow i Korsakow zostali **skazani na śmierć przez rozstrzelanie.** Podczas przemówień stron zaszedł ciekawy incydent. Prokurator, opierając oskarżenie na art. 108, mówiącym o odpowiedzialności za szpiegostwo i wyznaczającym karę śmierci, zaznaczył, że art. ten tembardziej powinien być zastowany w danym wypadku, **„ponieważ zawieszenie broni nie jest jeszcze pokojem".** Na to adwokat Andrejew odpowiedział, że nie rozumie, o pokoju z jakiem państwem prokurator mówi? — Można mieć — zaznaczył adwokat — takie lub owakie pojęcie o Litwie Środkowej, nie mniej wszakże dziś **posiada ona wszystkie cechy odrębnego państwa:** własnego naczelnika — źródło praw, własne wojsko, własną administracyę, własne terytoryum, choć nie ma ścisłych granic, lecz Polska i Niemcy równie ich nie mają. Wobec tego można opierać się tylko na komunikacie pułk. Bobickiego, dyrektora departamentu obrony krajowej, który głosił, **że Litwa Środkowa nie pozostaje z Rosyą sowiecką na stopie wojennej.** Wtedy p. prokurator w krótkiej replice podkreślił z naciskiem, że obrońca, chyba, **nie brał na seryo argumentu Litwy Środkowej.** Replika p. prokuratora była żywo omawiana w kuloarach sądu.

„Armia narodowa do walki z ruiną ekonomiczną".

Kraków, 4 lutego.

Komitet popierania skarbu narodowego ogłosił następującą odezwę:

„W ciężkiej chwili najazdu bolszewickiego cały naród stanął w obronie Ojczyzny. I stał się cud Wisły.

Obecnie Ojczyzna przeżywa nową próbę żywotności państwowego organizmu, próbę niemniej groźną, niż najazd bolszewicki: to spadek waluty i widmo katastrofy ekonomicznej.

Zasobność skarbu narodowego jest jednym z głównych sposobów podniesienia naszej waluty i przywrócenia równowagi ekonomicznej w kraju.

Z tem samem więc napięciem zwartej siły zbiorowej stańmy znów wszyscy do walki z tym nowym wrogiem, — a zwyciężymy!

Niechaj każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej: przemysłowiec, handlowiec, rzemieślnik, robotnik, urzędnik, ziemianin, czy włościanin, w zrozumieniu powagi ekonomicznego położenia Ojczyzny, **opodatkuje się na skarb narodowy stałym miesięcznym podatkiem od zarobku w wysokości 1%** (jednego procentu).

W ten sposób całe społeczeństwo przyczyni się do wzmocnienia skarbu narodowego.

Ofiary, napływające z 1% opodatkowania się od zarobków, użyte będą przez główny urząd probierczy **wyłącznie na zakupowanie złota i srebra.** Kruszce te posłużą za podstawę nowej waluty.

Ofiarowane oraz nabyte kruszce przetapiane będą w głównym urzędzie probierczym w obecności ofiarodawców lub też delegatów, na sztaby, z napisem, wskazującym ofiarodawców.

Aby upamiętnić tę pracę nad odrodzeniem naszego skarbu, podkomitet wyda artystyczną księgę pod tytułem: „Złota księga pamiątkowa pracy nad odrodzeniem skarbu polskiego", do której każdy ofiarodawca znaczniejszego datku w złocie lub gotówce, albo jednego procentu miesięcznych zarobków, jeżeli płacić go będzie przynajmniej w ciągu jednego roku, ma prawo zapisać swe nazwisko.

Księga ta, po zapisaniu, złożona będzie do Muzeum Narodowego.

Niech się utworzy cywilna armia narodowa do walki z ruiną ekonomiczną!"

Komitet popierania skarbu narodowego urzęduje w Warszawie przy ul. Przejazd 11 (przy głównym urzędzie probierczym). Podkomitety mają powstać we wszystkich większych miastach.

Organizacya małopolskiego rolnictwa.

Kraków, 4 lutego.

W najbliższą niedzielę odbędzie się walny zjazd Małopolskiego Towarzystwa rolniczego. Uważamy sobie za obowiązek zapoznać szerszą publiczność z bogatą i niezwykle owocną działalnością tej jednej z najpoważniejszych naszych instytucyj społecznych.

W życiu małopolskich organizacyj rolniczych nastąpił w lipcu 1919 roku bardzo ważny przełom. Oto nastąpiło połączenie obu silnych organizacyj: Tow. Kółek rolniczych z Krak. Tow. Rolniczem w jedną organizacyę, pod nazwą „Małopolskie Towarzystwo Rolnicze".

Małopolskie Tow. Rolnicze przystąpiło z całą energią do przeprowadzenia reorganizacyi Kółek rolniczych i powołania do życia Towarzystw rolniczych okręgowych. Wyłoniony z obu łączących się Towarzystw Zarząd konstytuujący podzielił się na Wydziały i przeprowadził reorganizacyę Towarzystwa, nie zaniedbując równocześnie głównych jego zadań w dziedzinie oświatowej, rolniczo-hodowlanej i rozbudowy kooperatyw rolniczo-handlowych. W pracy tej napotkał Zarząd na żywe i intenzywne współdziałanie samych rolników w całym kraju. Zawrzało bujne i gorączkowe życie w całej organizacyi. Wszędzie poczęły budzić się do życia Kółka rolnicze, zamarłe poczęły na nowo odżywać, nowe powstawać tam, gdzie ich dotąd nie było. Ten sam pocieszający objaw zaznaczył się i we wschodniej Małopolsce, gdzie jednak wskutek zniszczenia rolnictwa przez długotrwałą wojnę, tempo odżywania i rozwoju organizacyj było znacznie powolniejsze.

Ilościowo organizacya Małopolskiego Tow. rolniczego tak się przedstawia:

Ogółem Kółek rolniczych w Małopolsce i powiecie olkuskim (należącym organizacyjnie do M. T. R.) jest 3530. Członków liczy Tow. na zachodzie 149.739, na wschodzie 42.028, razem 191.765, jedno Kółko zachodnie liczy przeciętnie 77 członków, wschodnie 33 członków. W zachodniej Małopolsce jest gmin 2920, brak jest Kółek 679, we wschodniej Małopolsce jest gmin 3381, brak 2118 Kółek. Tak więc na wschodzie prawie wszystkie gminy polskie mają Kółka, na zachodzie wszystkie powiaty mają swoje Tow. rolnicze okręgowe, na wschodzie jest dotychczas 21 Tow. rolniczych okręgowych i 15 Zarządów tymczasowych t. zw. Delegacyj powiatowych.

DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWA M. T. R.

W dziale oświatowym wybija się na pierwszy plan wspaniały rozwój organu Towarzystwa „Przewodnik Kółek rolniczych", pod redakcyą Albina Jury. W chwili łączenia się obu Towarzystw nakład „Przewodnika" wynosił 2600, obecnie wynosi 9000. „Przewodnik" jest najtańszem i najpoczytniejszem pismem rolniczem w Polsce. Nowi prenumeratorzy wciąż przybywają.

Oba biura Towarzystwa: krakowskie i lwowskie, odbyły szereg pogadanek i odczytów, urządziły oświatowe kursy rolnicze dla nauczycieli ludowych, dla wyszkolenia kierowników i pracowników sklepów Kółek rolniczych, kurs handlowy dla inwalidów wojennych w Krakowie, kursa dla gospodyń wiejskich, dla lustratorów sklepów Kółek rolniczych i t. d.

Dla podniesienia życia kulturalnego wsi zajęło się Towarzystwo intenzywnie włościańskimi teatrami amatorskimi, organizując instruktorat dla teatrów włościańskich, prowadzony przez siłę fachową.

Towarzystwo zajęło się młodzieżą wiejską, powołując do życia Małopolski Związek młodzieży przy M. T. R., z centralą i biurem w Krakowie.

DZIAŁALNOŚĆ ROLNICZO-HODOWLANA.

Wobec braku i zwyrodnienia nasienia najważniejszą sprawą było dostarczenie rolnikom nasienia do siewu. Sprawę tę z powodu wielkich trudności zdołało Towarzystwo przeprowadzić do pewnego stopnia przez swoje organizacye handlowe, dostarczając nasienia motylkowych i nieco zbóż. Sprowadzenie nawozów sztucznych zależy dziś tylko od rządu i pewne ilości zostały wśród rolników rozprowadzone.

Sekcya nasienna, utworzona przy M. T. R., skwalifikowała w jesieni 1919 roku 23.400 cetnarów zboża, a w roku 1920 29.090 cetnarów zboża i 950 cetnarów ziemniaków. W 180 Kółkach przeprowadzono doświadczenia z roślinami pasternemi.

W dziale sadownictwa dostarczono pewną ilość drzewek członkom, zlustrowano istniejące sady wzorowe, dobrych sadowników nagrodzono premią, zapoczątkowano zakładanie włościańskich szkółek kooperatywnych. Założono 2 spółki owocarskie, a uruchomiono 1 fabrykę soków i win owocowych.

Przy pomocy Towarzystwa zorganizowali się pszczelarze w zachodniej Małopolsce w Związek pszczelarski, który przystąpił do M. T. R., jako jego Wydział pszczelarski.

W dziale hodowli uważało Towarzystwo za swój obowiązek odbudować to, co wojna zniszczyła, przedewszystkiem podwaliny racyonalnej hodowli, odnowić Związki hodowlane, ożywić obory zarodowe i rozpocząć produkcyę materyału hodowlanego. Nie spotkało się tu jednak Towarzystwo z pomocą rządu, który tylko na rok 1919 udzielił pewnych subwencyj, a na rok 1920 na akcyę hodowlaną Towarzystwo żadnych funduszów nie otrzymało i prowadziło pracę w tym kierunku tylko przy pomocy własnych środków.

Konieczną jest tu na szeroką skalę prowadzona akcya i to przy pomocy rządu w interesie całego Państwa. Akcyi tej Towarzystwo w interesie rolnictwa z całą gotowością się podejmie.

Pracę hodowlaną przerzucono na Związki hodowlane włościańskie i obory zarodowe.

W dziale drobiowym propaguje Towarzystwo rasę „Zielononóżek", zaopiekowało się trzema stacyami wylęgowemi piskląt jednodniowych.

HANDEL ROLNICZO-WSPÓŁDZIELCZY

rozwijał się przedewszystkiem w oddziałach handlowych Towarzystwa, Związku ekonomicznym Kółek rolniczych, Składnicach i Kółkach rolniczych, oraz w Syndykacie rolniczym i Spółkach rolniczo handlowych. Rozwój tej gałęzi handlu polskiego, opartego na zdrowych współdzielczych podstawach, jest normalny; napotyka się tu jednak na poważny brak gotówki, działający hamująco. Ponieważ na poważne powiększenie kapitału udziałowego liczyć nie można, przeto przystępuje się do powołania do ży-

cia instytucyi, któraby zaradziła tak dotkliwemu brakowi kapitału M. T. R.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-NARODOWA.

Obok działalności wewnętrznej, rolniczej, nie zapominało Towarzystwo i o innych sprawach ogólniejszych. Współdziałało w organizacyi szkolnictwa rolniczego, pracuje nad projektem Izby rolniczej, powołało do życia rolniczą Izbę przywozu i wywozu i t. d. W akcyi obrony Państwa wzięło Towarzystwo żywy udział, urządzając szereg zebrań powiatowych i gminnych.

Działalność i znaczenie społeczno-kulturalne małopolskiego Tow. rolniczego stale rośnie. Pracownicy jego, funkcyonaryusze i członkowie, spełniają swój obowiązek budowy Ojczyzny od podstaw, gruntowania podwalin Państwa, upatrując słusznie w rozwoju polskiego rolnictwa rozwój i siłę naszego Państwa.

Chwila bieżąca.

Kalendarzyk:

Św. [illegible]

Wschód słońca: 8·11

Zachód słońca: 5·35

Długość dnia: 9·20.

Piątek **4** Lutego

TEATR IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO

Piatek: „Orlatko"
Sobota: „Amazonka".
Niedziela popoł. „Taniec czynowników"
Wieczór: „Sługa dwóch panów" i „Teatr cudowności"

TEATR „BAGATELA"

Piatek: „Bogaty wujaszek"
Sobota: „Mandaryn Wu"
Niedziela popoł.: „Dwójka hultajska".
Wieczór: „Dwójka hultajska".

TEATR POWSZECHNY

Piatek: „Major ułanów".
Sobota: „Major ułanów".
Niedziela popoł.: „Przewodnik tatrzański"
Wieczór: „Lalka".

OPERETKA W NOWOŚCIACH

Piatek: „Szalona hrabianka".
Sobota: „Dziewcze z Holandyi".
Niedziela popoł.: „Dziewczę z Holandyi"
Wieczór: „Szalona hrabianka"

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (Plac św. Ducha) w zarzadzie krakowskiego Zwiazku literatów.

Niedziela, J. Flach: „Karnawał krakowski niegdyś a dziś".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (RYNEK GŁÓWNY. LINIA A—B. L. 39).

Piatek, Kaz. Bartoszewicz: „Fragmenty Górnośląskie".
Sobota: prof dr Józ. Reiss. „Twórczość Schuberta" (z ilustr muzycz.).

— o —

Bolszewicka komisya wyjeżdża do Warszawy.

Bolszewicka komisya do spraw wywozu z Polski rosyjskich jeńców ma wyjechać do Warszawy 9 lutego. Na czele komisyi, jak już donosiła „Polpress" stoi syn b. naszego ministra spraw zagr. p. Patka, p. Sonje.

Bułgarya przeciw bolszewizmowi i za Polską.

Stambolijski w rozmowie z korespondentem „Miru" powiedział co następuje: „Bolszewicy nie dopną naszych granic i nie wniosą do Bułgaryi chaosu. Przypuszczam, że tak samo nie uda im się wtargnąć do Rumunii, ponieważ wielka Polska, połączona z wielką Rumunią, dzięki swym armiom nie pozwolą na jakąkolwiek inwazyę ze strony bolszewików. W razie konieczności armia polska będzie poparta przez inne armie. Polacy pobili bolszewików. Pozatem między nami a Rosyą stoi uzbrojona Rumunia. W Bułgaryi niema bolszewików. Rumunia zawiera układ z Polską. My będziemy pracowali za szybkiem zbliżeniem z bratnim narodem polskim.

— o —

Cerkiew prawosławna w Polsce.

W Warszawie odbyła się konferencya między biskupem krzemienieckim Dymitrem, głową prawosławnych Ukraińców na Wołyniu, a Włodzimierzem, biskupem prawosławnym dla Rosyan i Białorusinów, rezydującym w Warszawie. Obaj dygnitarze cerkiewni osiągnęli pełną zgodę co do spraw cerkiewnych w Rzpltej Polskiej.

Historya literatury polskiej w języku czeskim.

W zbiorze „Za vzdelanim" wyszła historya literatury polskiej w jezyku czeskim. Autorem jest dr Vydra. Książka ta posiada 105 stron i zajmuje sie rozwojem piśmiennictwa polskiego, szczególniej zatrzymuje się na Mickiewiczu, Słowackim, Krasińskim, Wyspiańskim i Sienkiewiczu. Czytelnicy czescy będą mieli doskonałą sposobność zapoznania się ogólnikowo z literaturą polską.

Biskup żmudzki jedzie do Rzymu.

Donoszą z Kowna, że w końcu stycznia wyjechał do Rzymu biskup żmudzki Karewicz, zacięty wróg Polaków, aczkolwiek w polskiem środowisku wychowany i w polskiej rodzinie urodzony.

Federacya państw bałkańskich?

„Mir" z nadzwyczajnem zainteresowaniem pisze o konferencyi państw bałkańskich. Związek ten byłby dla krajów, wycieńczonych długoletniemi wojnami bardzo korzystny. W niedługim czasie projekt ten będzie uskutecznіony, gdyż wszystkie państwa doszły do przekonania, że naprężone stosunki w znacznym stopniu utrudniają rozwój ekonomiczny półwyspu bałkańskiego.

Skon znanych historyków.

Z Petersburga nadchodzi wiadomość, że zmarł tam słynny historyk, prof. Kariejew, autor znakomitych i bezstronnych dzieł z historyi polskiej. Profesor odmroził sobie nogę, czekając w kolejce na mrozie na wydanie kartofli, skutkiem czego nastąpiło zakażenie krwi.

Z Berlina donoszą, że zmarł tam prof. Schiemann, autor „Historyi Rosyi, Polski i Inflant", który wobec Polaków zajmował dawniej stanowisko nieprzyjazne, w roku jednak 1914 zaczął propagować ideę wskrzeszenia państwa polskiego.

—ooo—

TOWARZYSTWO OBRONY ZACHODNICH KRESÓW POLSKI urządza obyw. zebranie w sali Rady miasta, dziś 4 bm. o godz. 6 wieczór. Generał Latinik wygłosi referat o Śląsku Cieszyńskim i Górnym.

ZBIÓRKA PIENIĘŻNA NA RZECZ SEKCYI OCHRONY KOBIET. Magistrat zezwolił Sekcyi ochrony kobiet Polskiego Związku niewiast katol na urządzenie w dniu 6 lutego br. zbiórki pieniężnej na rzecz Sekcyi przy stolikach ustawionych w lokalach publicznych.

„OCHRONA KOBIET" sekcya kat. Zw. Polek uwzgledniając ważność i nagłość akcyi na rzecz Górnego Śląska odstępuje cały dochód ze zbiórki urządzonej na swe cele w dniu 6 bm., na rzecz akcyi plebiscytowej.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE „BETLEEM" RYDLA. Z powodu licznych żądań z prowincyi i ze sfer pedagogicznych, Dyrekcya teatru im. J. Słowackiego, zdecydowała się na zmianę niedzielnego popołudniowego przedstawienia, że **zamiast „Tańca czynowników"**, grane będzie jeszcze raz „Betleem polskie" Rydla, po cenach zniżonych. Popularne jasełka na przedstawieniach których zawsze brakowało biletów, grane będą w tą niedzielę bezwarunkowo po raz ostatni.

NA UROCZYSTEJ AKADEMII ku uczczeniu pamięci W. Żeleńskiego, odegrane zostaną następujące utwory genialnego twórcy: Andante funebre (dyr. Z Jachimecki), Suita tańców, Polonez, Krakowiak, Mazur (dyr Z. Górzyński), i nieśmiertelna uwertura „Tatry" (dyr Walewski) Prelekcyę wygłosi dr J. Reiss. Początek o godz. 11 w teatrze im. Jul. Słowackiego. Pozostałe bilety od godz 10 w kasie teatru Słowackiego.

MIŁOŚĆ CYGAŃSKA przepiękna operetka Lehara ukaże się w najbliższych dniach jako premiera w teatrze Nowości. Dyrekcya przystępuje do wystawienia tej premiery z wielkim nakładem, sprawiając nowe dekoracye i wspaniałe kostyumy. Główne role spoczywaja w rękach najlepszych sił teatru Nowości, ponadto chóry są należycie wzmocnione. Część muzyczną prowadzi kapelm. Wł Szczepański.

LEON WYRWICZ urządza w sobotę 12 lutego br. w sali teatru Nowości o godz. 11 w nocy swój wieczór humoru i śmiechu. Znakomity ten humorysta, wystąpi z nowemi aktualnemi monologami. Bilety już do nabycia w kasie zamawiań Linia A—B 44, u J. Rudnickiego.

JANINA FAMILIER-HEPNEROWA, pianistka, którą prasa warszawska nazywa „jasnowschodzącą gwiazdą naszego świata artystycznego, ciesząca się już nie tylko u nas, ale i w Niemczech i w Holandyi zasłużoną sławą", wystąpi w Krakowie w niedzielę, dnia 6 bm. w sali „Sokoła". Bilety do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A—B.

„MASKARADA LITERACKA" W KLUBIE ARTYSTÓW (Dom artystów, plac św. Ducha) pod egidą krakowskiego Zwiazku literatów, zapowiedziana na jutro (sobota), zgromadzi niemal w komplecie nasze koła artystyczno-literackie i teatralne. Zgłoszono mnóstwo masek i kostyumów. Wodzirejem będzie Leon Wyrwicz. Salony klubowe zostały specyalnie udekorowane przez grono krakowskich artystów-malarzy. Imienne karty uczestnictwa należy odebrać najpóźniej dziś, lub jutro od godz. 8—9 wieczór w sekretaryacie Związku literatów (Dom artystów). Początek maskarady o godz 10 wieczór.

KRAKOWSKIE TOW. ŚPIEW. „ECHO" urządza w sobotę 5 lutego w kasynie oficerskiem bal, przeznaczając część dochodu na fundusz konkursowy „Echa", część na plebiscyt Górno-Śląski. Początek o godzinie 8 wieczorem. Reszta zaproszeń do odebrania między 5—7 w kasynie oficerskiem, Zyblikiewicza 1.

KRÓLOWA DRAGA — KRWAWA NOC W SERBII. Pamiętne są w historyi małego naddunajskiego państewka krwawe wypadki z roku 1903. Noc z 10 na 11 czerwca, w której dojrzał czyn rewolucyjny narodu serbskiego — wydała się zrazu spiskowcom i ludowi bramą do wolności u progów której padła znienawidzona para królewska Aleksander i niegodziwa jego żona wyniesiona na tron ladacznica — Draga. Moralnym sprawcą katastrofy był ojciec króla Milan, stary rozpustnik i szuler. On wciągnał go w Wiedniu w bagno zepsucia, z którego nie było już ratunku. Wszedłszy na tron młody Aleksander pędził dalej żywot utracyusza i wraz z Dragą wysysał prawdziwie wszystkie soki nieszczęśliwego kraju. Nadszedł dzień zemsty i porachunku; w nocy z 10 na 11 czerwca 1903 wtargnęli spiskowcy do pałacu królewskiego, zamordowali parę królewską wraz z ich zausznikami i uwolnili raz na zawsze kraj od tych dwóch koronowanych upiorów. Ten wstrząsający obraz historyczny, zaklęty w wspaniały szereg zdjęć filmowych — będzie po raz pierwszy dziś dnia 4 lutego wyświetlony w kinoteatrze „Warszawa" (Stradom 15, vis a vis DOG.) oraz w najbliższych niewielu dniach, gdyż Dyrekcyi udało się na krótki tylko czas pozyskać tę sensacyę dla Krakowa. W roli tytułowej wystąpi jedna z najpiękniejszych artystek kinowych **Magda Sonia**, znana ulubienica Krakowa. Dramatyczna treść obrazu, znakomita gra artystów i świetne zdjęcia zapewniają temu widowisku świetlnemu wyjątkowe powodzenie. Początek przedstawień w dnie powszednie o godz. 4.30, 6, 7.30 i 9 wieczór, w soboty, niedziele i święta od 3 popol., ostatnie przedstawienie o godz. 9 wieczór. Dyrekcya prosi o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

KURS BUCHALTERYI. Krajowy Patronat rękodzieł i przemysłu urządza w KKrakowie kurs buchalteryi zastosowanej do prowadzenia pracowni krawieckich oraz spółek krawieckich. Czas trwania kursu obejmuje około 60 godzin nauki. Nauka odbywać się będzie w godzinach przedpołudniowych od 12—1 trzy razy w tygodniu. Zgłoszenia o przyjęcie na kurs należy wnosić osobiście do Biura Krajowego Patronatu przemysłowego w Krakowie ul. Smoleńska 12, I. p., między godz. 11—1 w południe.

FILATELIŚCI POLSCY NA PLEBISCYT! Walka o Śląsk Górny rozegra się w czasie najbliższym. Ponieważ jest obowiązkiem każdego Polaka nieść jak najwydatniejszą pomoc, aby Śląsk „powrócił na Ojczyzny łono". Redakcya „Filatelisty Polskiego" zwraca się do wszystkich Polaków-Filatelistów, z wezwaniem i gorącą prośbą, ażeby i Oni ze swej strony z pomocą zaraz pospieszyli. Urządzona w Warszawie przez Polskie Towarzystwo Filatelistów licytacya znaczków ofiarowanych na cele plebiscytu przez członków, przyniosła dotychczas **16.690 Mk.** Redakcya „Filatelisty Polskiego" wzywa przeto wszystkich Filatelistów polskich do bezzwłocznego nadesłania jako dar znaczków i całości pocztowych, celem urządzenia publicznej licytacyi, z której całkowity dochód przeznaczony jest na plebiscyt. Ofiarowane znaczki (wszystkich krajów i wydań) — zarówno rzadkości filatelistyczne, jak i towar kilogramowy — nadsyłać należy do Redakcyi **„Filatelisty Polskiego" Kraków, Rynek Główny 9** w listach poleconych. List zawierać powinien. Imię, nazwisko i dokładny adres ofiarodawcy, tudzież szczegółowy wykaz i cenę ofiarowanych znaczków. Odbiór znaczków pokwitowany będzie „Filateliście". Prosimy Filatelistów-Polaków o jak najszybsze nadsyłanie darów. Licytacya odbędzie się z końcem lutego, o czem doniosą dzienniki.

(T) **WSTRZYMANIE RUCHU ELEKTROWNI.** Wskutek niedostatecznej dostawy węgla dla tut. elektrowni miejskiej, wyczerpane zostały wszystkie zapasy węgla tak, że o ile nie nadejdą transporty z dniem dzisiejszym — ruch w elektrowni zostanie wstrzymany. Jak się dowiadujemy dnia 1 bm. miało odejść z Jaworzna dla tut elektrowni miej 210 ton węgla. Dziwnem się wydawać może, dlaczego rzeczone transporty dotąd nienadeszły. Widocznie władze kolejowe nie doceniają ważności tego rodzaju transportów — naco czekają setki tysięcy mieszkańców naszego miasta.

(T) **UCZCIWY ZNALAZCA.** Na redućie prasy znaleziono złotą damską branzoletę z brylantem. Uczciwy znalazca złożył ją w Dyrekcyi policyi w biurze Nr. 39, gdzie ją po udowodnieniu praw własności odebrać można.

(T) **ARESZTOWANIE WŁAMYWACZY.** Przed niedawnym czasem nieznani sprawcy włamali się w Chełmku koło Chrzanowa, do mieszkania ślusarza kolejowego Guta, skąd skradli garderobę oraz inne przedmioty wartości 30 tysięcy marek. Po dokonaniu włamania sprawcy znikli. Onegdaj udało się organom policyjnym z Chełmka wyśledzić sprawców owego włamania. Jak się okazało są nimi 26-letni pomocnik handlowy Franciszek Smolik, 37-letni Józef Michalik i 22-letni Michał Bus. Włamywaczy przymknięto.

(T) **NIEUDAŁA KRADZIEŻ BIELIZNY.** Wczoraj włamała się 22-letnia Karolina Woźniak do mieszkania p. Magdaleny Putkowej przy ul. Straszewskiego 21, skąd zabrała sporą ilość garderoby. Obłowiwszy się suto łupem, bo wartości koło 80 tysięcy marek, usiłowała niespostrzeżenie oddalić się z miejsca kradzieży, jednak w tej chwili wychodząca z tegoż domu p. Czarnecka zauważyła Woźniakową dźwigającą podejrzanej zawartości tobół. Wiedząc, że Putkowa jest nieobecna, przytrzymała przy pomocy kilku wojskowych Woźniakową. Mocno skonsterna

wana sprawczynie nieudałego włamania osadzono pod „Telegrafem".

(T) **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJKI.** Onegdaj organa policyjne przyaresztowały 23-letnią Karolinę Głowacką z Jarosławia za sprzeniewierzenie towarów bławatnych wartości 12 tysięcy marek. Towary te powierzył Głowackiej właściciel składu węgla przy ul. Lubicz 32 p. Antoni Sroka, w celu zamiany na artykuły spożywcze w Rohatynie. Głowacka uważała widocznie, że lepiej towar ten spieniężyć można w Krakowie a pieniądze użyć na więcej godziwe cele. Wczoraj przechodząc ulicą p. Sroka spotkał niesumienną pośredniczkę, a dowiedziawszy się, że z transakcyi nic nie będzie, oddał ją w ręce policyi.

Potworna scena samosądu w Stanach Zjedn.

(L.) Z Nowego Jorku donoszą o ohydnej scenie zlynczowania murzyna Lowery w Nodena (Arkansas). Lowery, stojący pod zarzutem zamordowania pewnego fermiera i jego córki, wieziony był pociągiem do Texas pod strażą dwu policyantów. W Mississipi pociąg został nagle zatrzymany przez tłum uzbrojonych ludzi, którzy przebyli w automobilach około 1600 kilometrów. Bez walki ludzie ci wyrwali więźnia z rąk stróżów policyi i uwieźli go w aucie na miejsce zbrodni. Przywiązawszy go powrozami do pnia drzewa otoczyli całe ciało aż po szyję zeschłymi krzewami, które podlali naftą. Zanim podpalili tę żywą pochodnię przyciągnęli żonę i dzieci nieszczęsnego murzyna pod drzewo i zmusili je do patrzenia na okropne męki agonii męża i ojca. Po czterdziestu minutach nieludzkich katuszy Lowery wyzionął ducha.

Czas odnowić przedpłatę!

Z działalności Sp. Akc. „KRAKUS",

Zjednoczone fabryki przetworów wyskokowych i owocowych w Krakowie.

W dniu 29 stycznia br. odbyło się w sali posiedzeń Izby Handlowej i Przemysłowej przy licznym udziale akcyonaryuszy Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej „Krakus" pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Nadzorczej p. M. Durkiewicza. W zagajeniu obrad Przewodniczący podkreślił przedewszystkiem wielki rozwój przedsiębiorstwa przez czas pierwszych 18 miesięcy istnienia Spółki. Przedsiębiorstwo obejmuje obecnie obok fabryki likierów i fabryki marmolady, gorzelnię przemysłową i rafineryę spirytusu, a nadto zakład denaturacyjny, fabrykę esencyj i wolny skład spirytusu. W gorzelni przemysłowej na podstawie uzyskanej koncesyi rządowej, będzie Spółka, obok innych surowców, przerabiała także melasę na wódkę, przyczem wywary zużytkowane będą na produkcyę potażu w specyalnie do tego urządzonym zakładzie fabrycznym. Celem zapewnienia zakładom przedsiębiorstwa dogodnej i szybkiej komunikacyi przystąpiła Spółka do budowy własnego toru przemysłowego. Zobrazowawszy w ten sposób w ogólnych zarysach stan i rozwój przedsiębiorstwa spółkowego wyraził Przewodniczący podziękowanie wszystkim tym, którzy się do rozwoju przedsiębiorstwa przyczynili. Z kolei zabrał głos dyr. Seidenfrau, który uzupełniając sprawozdanie Przewodniczącego, zaznaczył jako przełomowy fakt w rozwoju przedsiębiorstwa, że Spółka „Krakus" przystąpiła w charakterze członka do małopolskiego Syndykatu rafinerów spirytusu z udziałem 2300 hektolitrów surowego spirytusu rocznie. Stawia to przedsiębiorstwo „Krakusa" na trzeciem miejscu w rzędzie wielkich rafineryj w Małopolsce. Dla zapewnienia Spółce należytego rozwoju finansowego zawarto umowę z jedną z największych naszych instytucyi finansowych, z Bankiem Małopolskim, który obok regularnego kredytu, będzie finansował wszelkie konjunkturalne interesa Spółki. W związku z tem kooptowano do Rady Nadzorczej Spółki pp. Alberta Ungara i dyr. dra Kazimierza Baudę.

Bilans finansowy przedsiębiorstwa za czas od 1 marca 1919 do 31 sierpnia 1920 przedstawił jako referent, członek Rady Nadzorczej burmistrz Aywas. W związku z tem uchwalono wyznaczyć dywidendę dla akcyonaryuszy w wysokości 15 procent, tak, że na każdą akcyę I emisyi przypadnie 63 Mk., na akcyę II. emisyi 35 Mk., III. emisyi 21 Mk. Z czystego zysku przed odliczeniem dywidendy, przeznaczono na cele państwowo-społeczne i humanitarne 150,000 marek, w tem ostatnio 25000 marek na plebiscyt górnośląski. Suma ta nie obejmuje subskrypcyi na polską pożyczkę państwową w wysokości 2 i pół miliona marek. Uchwalono też stworzyć fundusz zapomogowy dla urzędników i robotników i fundusz ten dotowano na początek kwotą 65000 marek. Po wysłuchaniu tego sprawozdania przez Zgromadzenie na wniosek członka komisyi rewizyjnej dyr. krakowskiej miejskiej izby obrachunkowej p. J. Krzyżanowskiego udzielono jednomyślnie Zarządowi absolutorym z rachunków i gospodarki finansowej w okresie sprawozdawczym. Komisya rewizyjna znalazła księgi rachunkowe Spółki w zupełnym porządku.

Tak świetny rozwój przedsiębiorstwa oraz doskonałe widoki na przyszłość, skłoniły Radę Nadzorczą do przedłożenia wniosku o podwyższenie kapitału akcyjnego o dalsze 12600000 marek co w imieniu Rady zreferował dyr. L. Schiller.

Środki otrzymane z tego podwyższenia kapitału akcyjnego użyte zostaną w całości na dalsze inwestycye przemysłowe, w szczególności na rozbudowanie i powiększenie sprawności zakładów fabrycznych, co umożliwi przedsiębiorstwu dotrzymanie kroku ciągle rozszerzającemu się zakresowi działalności Spółki. Kapitał ten uzyskany zostanie drogą emisyi nowych 45000 sztuk akcyj, imiennej wartości po 280 marek. Wniosek ten uchwalono jednomyślnie pozostawiając termin i sposób przeprowadzenia emisyi Radzie Nadzorczej.

W końcu po uchwaleniu specyalnego podziękowania komisyi budowlanej, w której skład obok dyr. Seidenfrau i dyr. Sowińskiego, wchodzą rm. wicepr. Wł. Zawojski, R. dr Ajdukiewicz, dokonano wyboru członków komisyi rewizyjnej.

Ruch giełdowy.

Kraków, 4 lutego.

(4) Stagnacya na giełdzie krakowskiej zatacza coraz szersze kręgi. Na 20 gatunków papierów przemysłowych i handlowych, kotowanych na giełdzie krakowskiej zaledwie 7 papierów wywołało nieznaczne zainteresowanie, utrzymane w granicach bardzo szczupłych.

Tendencya zniżkowa trwa nadal. Żaden z papierów, któremi dokonano transakcyi nie utrzymał się na onegdajszym poziomie — wszystkie spadły, niektóre zaś gwałtownie. I tak „Parowozy" straciły 1000 punktów, „Automotor" 200, „PTH" 100.

Stosunkowo żywszy ruch panował w akcyach bankowych. Kupowano Polski bank przemysłowy po 675, Bank hipoteczny 720, oraz Bank małopolski po 775.

7 papierów lokacyjnych nabywano 4% poż. m. Krakowa z roku 1909 po 82.

Waluty i dewizy nieco zwyżkowe.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ Z DNIA 3 LUTEGO.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednocz. gotówka 700. 780 Franki francuskie gotówka 50. 54. Marki niemieckie gotówka 12'50 13'50, czeki 13 14. Korony austryackie gotówka 120. 125, czeki 125 135. Korony czesko-słowackie gotówka 10. 11. czeki 10'50. 11'50. Lei rumuńskie gotówka 10. 11. Liry włoskie gotówka 25 30.

Akcye Tow. handl. i przem.: Polskie Tow. handl. („PTH") ofiar 1200. żad. 1300. transakc. 1275—1200. Handl. Spółka akc. „Impex" ofiar 650. żad. 700, transakc 675—660. „Polski Glob" Tow. transportowo-handlowe ofiar 2400 żad. 2600 „Żegluga Polska" ofiar. 950. żad. 1050 Zieleniewski ofiar. 7800 żad 8200. Warsz. Ska akc Budowy Parowozów ofiar. 3400. żad. 3700. transakc 3650—3600. „Lemiesz" fabr. maszyn rolniczych ofiar 6000. żad. 6300. transakc. —. „Trzebinia" fabr maszyn i narzędzi rolniczych ofiar. 3500. żad. 3700. transakc. 3600—3500. „Automotor" fabryka samochodów ofiar 1900. żad 2100, transakc. 2150—2000. „Górka" fabryka cementu ofiar 6600, żad 6900 Gal. akc Zakłady Górn. Siersza ofiar. 5700. żad. 6000. „Tenege" Tow. dla przedsięb górniczych ofiar. 8700. żad. 9200. Polska Nafta ofiar. 3000. żad. 3200 Elektrownia w Sierszy ofiar 5800. żad 6200, transakc. 6100—6000. „Oikos" T. A. ofiar. 4200 żad. 4500. „Pezet" Powszechne zakłady budowl. ofiar 1400. żad 1600 Fabr. przetworów tłuszcz. w Trzebini ofiar. 2600. żad. 2800. transakc. 2750—2700. „Krakus" Zjedn fabr. przetw wyskokowych ofiar. 4100. żad. 4400 Fabryka porcelany w Ćmielowie ofiar 4000. żad 4300.

Warszawa (Tel. M.) Dzisiaj na czarnej giełdzie wskutek braku zapotrzebowania, waluty znów spadły. Z Gdańska, Finlandyi i Niemiec nadchodzą zapotrzebowania na markę polską. Dziś w południe płacono dolar Stanów Zjednoczonych 775. Frank francuski 54. Marki niemieckie 22'35. Funt szterling 29'50. Na giełdzie urzędowej dzisiaj tendencya dla akcyj metalurgicznych i włókienniczych była silna. Listy zastawne ziemskie poszukiwane podniosły się od ostatniego notowania prawie o 10 punktów. Listy zastawne miejskie cokolwiek straciły. Akcye bankowe bez zmiany. Ruble również w małym ruchu przy niższych kursach. Z dniem dzisiejszym wprowadzone zostały na giełdę warszawską 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie emitowane w markach polskich.

Giełda. Obligacye m. Warszawy. 6% z 1915-16 wart. kup. 4.39.2, żad. 219. poszuk. 214. 6% z 1917 za 100 marek wart. kup 0.53.3 transakcye 100.37 i pół do 100'50 żad. 103, poszuk. 99. 5% banku ziemsk. wart. kup. 1.52.5, żad. 103. poszuk. 99. Listy zastawne 4 i pół % ziemsk. wart. kup. 0.39.6 transakc. 232. 241, żad. 243. poszuk. 232. Listy zastawne 4% wart. kup. 0.88.6, transakc. 262'50. 267'50. żad. 270. poszuk. 260. 5% m. Warszawy wart. kup. 3.29.4. transakc. 217'50, żąd 225. poszuk. 215. 4 i pół % miasta Warszawy 2.95.4, transakc. 220—225. 5% Lublin R 100 trans. 20'50. 6% banku kred. hip. wart. kup. 0.45.0. żad. 100. poszuk 95. Dolary Stanów Zjednocz. gotówka: sprzedaż 800, kupno 775. czeki. 800, kupno 775. Franki francuskie gotówka sprzedaż 56'50. kupno 55'60. czeki: transakcye sprzedaż 57'56, sprzedaż 57. kupno 54. Marki niemieckie czeki: transakc. 12'85—12'35. sprzedaż 12'85. kupno 12. Ruble carskie po 500: 460—470.

Akcye warszawskie: Handlowy w Łodzi 1550—1600. Kredytowy Warsz. 3 emisya 2625. 5 emisya 2400—2425. Bank Spółek zarobkowych w Poznaniu 7 emisya 4075, Warsz. Tow. kopalń węgla i zakładów hutniczych 9200—9150. Lilpop. Rau. Lewenstein 22300. 23650. 23500. Rudzki 1600. 1660. Starachowice 9150. 9225. 9150. Tow. Zakładów żyrardowskich Hiellego Dittrich 21700—25000. Żegluga 3—4 emisyi 1450. 1400. 1425. Borkowski 1—5 emisyi 2850—2800—2825. Bracia Jabłkowscy 2050. Warsz. Tow. fabryk cukru 7150. Wielkie piece i fabryki ostrowieckie 5800—5775—5800. Zawiercie 27000. 28000. Tow. budowy i prowadzenia hotelów w Warszawie 12000.

Wiedeń (PAT) Giełda. Renta majowa 97. austryacka renta kor. 93'50. renta lutowa 99. węgierska renta kor. —. Losy tureckie 3310. Pryorytety kolei południowej 3825. Angiobank 1112. Bankverein 1196, Bodenkredit 2700 austryacki zakład kredytowy 1515. Bank depozytowy 1020. Laenderbank 1060 Merkury 987. Bank obrotowy 803. Unionbank 1057. Żivnostenka 3660. Kolej północna 20200. Kolej lwowsko-czerniowiecka 3520. Koleje austryackie 5280. Kolej południowa 3285. Alpiny 5600. Berg u. Huetten 12500. Krupp 1850. Poldihuette 4900. Prageraisen 13600. Rima 4300. Skoda 3240. Zieleniewski 6000. Apollo 8000 Fanto 30500. Galicyjskie Karpaty 20850. Galicya —. Schodnica 19170. Siersza 4300.

Kursa dewiz. Amsterdam 23750. Zagrzeb 465. Berlin 1125. Bruksela 5205. Budapeszt 124'75. Bukareszt 830. Chrystyania 12025. Kopenhaga 13550. Londyn 2715. Medyolan 2540. Nowy Jork 711. Paryż 4930. Praga 873. Sofia 835. Sztokholm 153.0. Warszawa 76. Zurych 11200. Dolary 707. Belgijskie 5180. Bułgarskie 825, duńskie 13500. Marka niemiecka 1124. Angielskie 2709. Francuskie 4530. Holenderskie 23700. Włoskie 2540. Jugosłowiańskie 1862. Norweskie 12375, Marka polska 81. Rumuńskie 925. Rosyjskie 307, Szwedzkie 15320. Szwajcarskie 11155. Czeskie 875. Węgierskie 124'75.

Berlin (PAT) Amsterdam 2122'85. Bruksela 460'50. Chrystyania 1158'80. Kopenhaga 1203'75. Sztokholm 1378'60. Helsingfors 217'25. Włochy 224'70. Londyn 240'75. Nowy Jork 62'55 i pół. Paryż 442'05. Szwajcarya 999, Hiszpania 864'10. Wiedeń stemplowane 16'98. Praga 78'65. Budapeszt 11'10 i pół. Dolary 62'52 i pół. Belgijskie 455'50. Funty 242. Francuskie 436'50. Włoskie 232. Marka polska 7'80. Korona czeska 77'90. Austryackie korony stare 10'95. Austryackie korony stemplowane 10'20. Rumuńskie 83'10, Szwajcarskie 1003'75.

Zurych (PAT) Początkowe kursa dewiz. Berlin 10'25. Nowy Jork 623. Medyolan 22'85. Praga 8'10. Budapeszt 1'15. Zagrzeb 4'35. Bukareszt 8'60. Warszawa 0'80. Wiedeń 1'75. Austryacka korona stemplowana 1'10.

Końcowe kursa dewiz: Berlin 9'90. Holandya 211'40. Nowy Jork 624. Londyn 24. Paryż 44'15. Medyolan 22'80. Bruksela 46'25. Kopenhaga 122. Sztokholm 137'25. Chrystyania 116. Madryt 87. Buenos Ayres 220. Praga 8. Budapeszt 1'15. Zagrzeb 4'60. Bukareszt 8'55. Warszawa 80. Wiedeń 1'75, Austryacka korona stemplowana 1'10.

BEZ

Górnego Śląska

Polska

NIE BĘDZIE POTĘŻNA i SZCZĘŚLIWA

Składajcie ofiary na plebiscyt!

Plebiscyt na Górnym Śląsku

wymaga jedności i ofiarności całego NARODU.

Czyś zrobił co dla plebiscytu?

Pamiętajmy o polskim żołnierzu.

Francya nie może zmniejszyć swoich sił wojskowych.

Paryż (PAT). Ag. Havasa. Były minister wojny, Andrzej Lefevre, wyłuszczając w dzienniku „Le Journal" powody, które przemawiają za tem, że Francya musi pozostać silną wobec Niemiec. Lefevre uzasadnia konieczność czynnej polityki francuskiej na wschodzie Europy, gdyż **Francya musi całą siłą powstrzymywać zapędy, wzniesione między światem germańskim a Rosyą przez Polskę.** Czecho Słowacyę i Rumunię. Lefevre wykazuje, że Francya przynajmniej przez pewien czas byłaby mocarstwem jedynem, które mogłoby poprzeć te kraje na wypadek, gdyby Niemcy połączywszy się z bolszewikami, usiłowały zniszczyć te państwa. Aby módz temu zadaniu podołać, **Francya nie może zmniejszyć swoich sił wojskowych** i musi być gotową dostarczyć materyału technicznego narodom, które znalazłyby się w niebezpieczeństwie.

„Niemcy i ich bieda w świetle faktów i cyfr".

Paryż. (PAT) Havas. „Matin" ogłasza artykuł Poincarego p. t. „Niemcy i ich bieda w świetle faktów i cyfr". W artykule tym Poincare określa znaczenie wyników osiągniętych na konferencyi paryskiej. Autor stwierdza, że dzienniki paryskie mylą się, jeżeli w wypadkach związanych z ostatnim kryzysem ministeryalnym francuskim dopatrują się koncesyi na rzecz śmiałych żądań niemieckich. Mylą się również dzienniki niemieckie, jeżeli znajdują w wywodach publicystów francuskich, których istotną treść przekręcają argumenty na podtrzymanie twierdzenia, że jeżeli Francya ustąpiłaby ze swego nie przejednanego stanowiska, wówczas doszłoby do rewizyi traktatu wersalskiego. Poincare zaznacza, że publicyści niemieccy nie rozumieją zupełnie umysłowości francuskiej. Bieg wypadków rozczaruje tych z pośród dawnych wrogów Francyi, którzy spekulują na jej słabość. Polityka francuska zmierza zawsze do tego samego celu. Naród francuski nie pozwoliłby nigdy na to, aby rząd zrzekł się praw przysługujących Francyi. Niemcy zostaną ostatecznie rozbrojone i zapłacą odszkodowanie. Propaganda niemiecka oczernia haniebnie Francyę, przypisując jej dążenia imperyalistyczne. Jest absurdem posądzać Francyę o zamiar zajęcia lewego brzegu Renu w związku z ewentualną dalszą okupacyą terytoryum niemieckiego. Francuzi nie potrzebują ani skrawka ziemi niemieckiej, pragną tylko, aby Niemcy przeprowadziły rozbrojenie i zapłaciły odszkodowanie. W dalszym ciągu Poincare wykazuje jak dalece przesadne są skargi niemieckie. Podatki niemieckie są o wiele mniejsze, niż podatki francuskie. Budżet niemiecki jest prawie w równowadze. Przesilenie w Niemczech zmierza do pomyślnego załatwienia. W końcu artykułu Poincare stwierdza, że cyfry osiągnięte na konferencyi są daleko mniejsze od tych, które przewiduje traktat wersalski oraz mniejsze, niż istotna wartość poniesionych szkód. Wreszcie zwraca się Poincare do sojuszników z wezwaniem, aby byli zgodni i niewzruszeni w swoich postanowieniach.

Dr. Szarota w Warszawie.

Warszawa (tel. M.). Poseł Rzeczypospolitej polskiej we Wiedniu, dr. Szarota, przybył do Warszawy. Jak słychać, pan Szarota ma objąć ministeryum spraw zagranicznych, jedno z wybitniejszych stanowisk.

...dzo szeroką skalę. Niemcy straciwszy nadzieję zwycięstwa przy plebiscycie pragną chwycić się środków ostatecznych. Spodziewać się należy, że komisya koalicyjna przedsięweźmie odpowiednie środki, celem zapewnienia bezpieczeństwa ludności górnośląskiej.

O szkołę polską w Gdańsku.

Gdańsk (PAT Na onegdajszem posiedzeniu rady miejskiej radca miejski Brejski w obszernem przemówieniu motywował wniosek sekcyi polskiej, skierowany do magistratu w sprawie zniesienia nauki języka polskiego w tak zwanej kaplicy królewskiej. Pan Brejski zbijał wywody mówców niemieckich, zaznaczając, że o przeciążeniu sił nauczycielskich nie może być mowy, gdyż nauczyciele udzielający języka polskiego, wyrazili gotowość pracowania nawet bezinteresownie poza godzinami urzędowania. Radny polski dr Kubacz zbijał również poglądy, któremi zarząd miasta usiłował się wytłomaczyć i oświadczył że przerwanie nauki języka polskiego w tej szkole Polacy muszą uważać za akt wrogi w stosunku do Polski. Obu mówcom odpowiedział radca szkolny Sprung, starając się bronić stanowiska magistratu. W dłuższej dyskusyi zabierał jeszcze głos niezawisły socyalista Mau, który popierał wywody mówców polskich. Oświadczył on, że dalsze udzielanie nauki języka polskiego jest konieczne i że szkoła jest do tego obowiązana.

Komisya portowa w Gdańsku

Gdańsk. (PAT) Dnia 1 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie komisyi portowej pod przewodnictwem komisarza Ligi narodów Hakinga. W posiedzeniu wzięło udział po pięciu członków ze strony wolnego miasta Gdańska i trzech członków polskich, a mianowicie Sławski, Grabski i major Gettlich. Omówiono zarządzenia, mające na celu przygotowania do podziału dawnej własności państwowej niemieckiej i pruskiej w Gdańsku. W ciągu dalszych obrad okazała się zupełna zgoda co do konieczności najszybszego mianowania prezydenta komisyi, o którym mowi konwencya polsko-gdańska.

Dalsze bojówki niemieckie.

Bytom. (PAT) Do Zagwiździa w powiecie Opolskim przybył od strony linii demarkacyjnej oddział, złożony z 40 młodych ludzi, **ubranych w mundury wojskowe niemieckie.** Przybyli twierdzą, że przysłani zostali z kompanii wojskowej do robót leśnych i że **przybyć ma jeszcze 80 osób.** Roboty leśne są jednakże tylko pozorem ich przybycia, gdyż przybycie ich i coraz liczniejsze wykrywanie broni świadczy o tem, że mamy do czynienia z **akcyą niemiecką, obliczoną na bar**-

Konferencya państw sukcesyjnych.

Warszawa (tel. M.). W Portorose pod Tryestem obraduje konferencya przedstawicieli państw, powstałych na gruzach Austryi. Zadaniem konferencyi jest omówienie spraw komunikacyjnych i stosunków handlowych pomiędzy poszczególnemi państwami. Obecny jest także specyalny przedstawiciel rządu francuskiego.

Chłopi ukraińscy przeciw bolszewikom.

Warszawa (tel. M.). Wedle otrzymanych tu z Bukaresztu wiadomości, **powstanie chłopskie na Ukrainie rozszerza się coraz bardziej.** Zwłaszcza silny ruch powstańczy objawia się w okolicach Chersonia, Odesy i Jekaterynosławia. Na czele powstańców stanął ataman Machno. Również i w okolicach Kijowa szerzy się powstanie. **Władza sowiecka ma w ręku tylko miasta.** Komunikacya kolejowa niemal zupełnie ustała. Wśród powstańców daje się zauważyć tendencya do utworzenia rady naczelnej, któraby kierowała ruchem powstańczym. Powstanie wybuchło pod hasłem uwolnienia Rosyi południowej z pod jarzma bolszewickiego.

Aresztowania komunistów w Paryżu

Paryż. (PAT) Pięciu z aresztowanych komunistów przewieziono na granicę niemiecką, nadto aresztowano jeszcze dwóch komunistów. Pewien Polak, zamieszkały w Nicei, który podczas rewolucyi przebywał w Moskwie, oświadczył, że poznał tam niejakiego Abramowicza Zalewskiego, który był tam wówczas komisarzem ludowym i w tym charakterze dokonywał okrucieństw.

Nadzieje Krassina.

Warszawa (tel. M). Radio moskiewskie podaje: Wynurzenia Krasina w sprawie przyszłych stosunków handlowych z Anglią i Ameryką. Krasin wyraził przekonanie, że z chwilą zawarcia umowy handlowej z Anglią, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej wejdą również w stosunki handlowe z Rosyą sowiecką.

Giolitti o wewnętrznej polityce Włoch.

Rzym (PAT). Wied. B. K. Odpowiadając na interpelacyę w kwestyi polityki wewnętrznej, omówił Giolitti ruch społeczny we Włoszech. Oświadczył, że nigdy nie chciał użyć przeciwko niemu siły. W Rjece musiał użyć przemocy, ponieważ chodziło o to, aby przeszkodzić przygotowaniu nowej wojny. Sądzi on, że przywrócenie definitywnego pokoju i polityki przyjaznej ze wszystkiemi państwami sąsiedniemi będzie staraniem dobrej polityki wewnętrznej. Co do Rosyi oświadczył, że komuniści dożyją wielkiego rozczarowania, albowiem chłopi, którzy stali się posiadaczami, przygotowują mieszczański ustrój społeczny. Zasady Giolittiego wszystkie partye, z wyjątkiem skrajnej lewicy, przyjęły oklaskami.

Gabinet Hardinga

Poldhu. (PAT. Radio) Z Florydy donoszą, że prezydent Harding utworzył gabinet w następującym składzie: Sekretarz stanu spraw zagranicznych C. Hughes, sekretarz stanu dla spraw skarbowych Davis, minister wojny Wood, generalny prokurator Daugherty, minister spraw wewnętrznych Fall, minister rolnictwa Wallace.

Międzynarodowy kongres górników

Nauen. (PAT. Radio) Międzynarodowy kongres górników ma być, wedle postanowień zjazdu londyńskiego zwołany do Kolonii na **8 sierpnia.**

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz nonparelowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 10. — Drobne od wyrazu Mk 3. — Matrymonialne i korespondencya prywatna Mk 6. — Nadesłane Mk 25. — Komunikaty po kronice Mk 35. Na pierwszej stronie Mk 50.

SIWEK WŁADYSŁAW z Rogatki Mogilskiej zgubił kartę urlopu. 3185

ŻNIWIARKA 25.000 M. Ogartywacze zarazem plewnik 7.500 M. Brony żelazne po 1.500 M. Płużki do ogartywania po 1.500 M. w dobrym stanie sprzeda Lachowicz, Strzyłki koło Sambora 3170

NIEZWYKŁY ODCZYT w niedzielę, godz. 7 wieczór, sala Filaretów, ul. Krasińskiego 23. wstęp wolny. Inż. E. K. Czarnowski. Po odczycie zapisy do Związku. „Jeden i Jedna“ 3169

LEŚNIK polak w sile wieku z egzaminem i 8-cio letnią praktyką, obznajomiony dokładnie z gospodarstwem lasowem, zmieni posadę od 1 kwietnia, najchętniej w Kongresówce lub zachodniej Galicyi. — Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków pod „Leśnik“ restante pocz. Stryj, okazicielowi 10-cio koronowki, serya 377470. 3167

SPRZEDAM tanio czarną szeroką koronkę chantillową i cukiernicę srebrną, wewnątrz wyzłacaną. Kraków, Krowoderska 57. III. od 3 pop.

ZAMIENIĘ 3 POKOJE, nyża, kuchnia, komfort we Lwowie na takie same w Krakowie. Zgłoszenia pod „Korzystna zamiana“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, w Krakowie, Grodzka 13. 3153

KARTĘ powołania wystawioną przez P. K. U. w Miechowie, na nazwisko Andrzeja Gąsiorka, ze wsi Pałecznica, którą zgubiłem, unieważniam. 3171

ZGUBIONĄ KSIĄŻKĘ wojskową zwolnienia na nazwisko Jan Kant Gadzina, wieś Krasne Potockie, p. Nowy Sącz, unieważniam. 3161

Gruntowną naprawę maszyn do pisania uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna 30857
W. Keyha, Floryańska 3.

„MATURA“
Kraków, Grodzka 32, II p.

P. T. wojskowi, urzędnicy oraz osoby z prowincyi przygotowują się szybko i dokładnie zapomocą wykładów piśmnych, sporządzanych przez fachowych profesorów do matury, oraz wszelkich egzaminów. **Jedyna tego rodzaju instytucya w Polsce.** — Żądajcie bezpłatnych prospektów. 2582

Poważna instytucya przemysłowo-drzewna
zakupi

drzewostany do eksploatacyi, całe produkcye tartaczane, materyały drzewne miękkie i twarde wszelkiego gatunku, deszczułki parkietowe, jakoteż wszelki materyał drzewny szlachetnego gatunku.
Zgłoszenia pod „Instytucya przemysłowo-drzewna“ Biuro ogłosz. H. Sokołowski i Ska, Lwów, Jagiellońska 7. 3162

Na adwent
ŚLEDZIE NORWEGSKIE
połów tegoroczny

Wysyłka ze składów w Gdańsku natychmiast.
Oferty przyjmuje: 3180
Edward Eibenschütz, Kraków, Zielona 5.

Smalec i słoninę amerykańską
mąkę, ryż, fasolę
3179

tylko wagonowo, wysyłka z Gdańska natychmiast, ceny bezkonkurencyjne, poleca
Edward Eibenschütz, Kraków, Zielona 5.

CYKORYĘ
3159
zastępuje
KAWA WOLNEGO
przedstawicielstwo
Braci MIKOŁAJTYSOW
KRAKÓW, POSELSKA 18.

P. T. Kupcom, Składnicom i Kółkom Rolniczym wysyła się wprost z fabryki za zaliczką.
Składy na miejscu.

Reklama dźwignią handlu!!!

ZARZĄD TOWARZYSTWA
„POLSKA NAFTA“
SPÓŁKA AKCYJNA W WARSZAWIE
zawiadamia Akcyonaryuszów, że
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcyonaryuszów Towarzystwa odbędzie się dnia 1) lutego 1921 w Warszawie w lokalu własnym przy ulicy Chmielnej L. 10, o godzinie 2-giej po południu z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Przedłożenie rachunków bilansu i zysków i strat za ubiegły rok z dniem 31. grudnia 1920 r. oraz sprawozdanie Zarządu, jakoteż Rady Nadzorczej.
4) Powzięcie uchwały na wniosek Komisyi Rewizyjnej co do bilansu, udzielenia absolutoryum Zarządowi, oraz co do rozdziału czystego zysku.
5) Wnioski Zarządu na zmianę statutu:
a) Zmiana §. 5. statutu w przedmiocie podwyższenia kapitału akcyjnego o dalszych 200.000.000 Mkp., t. j. do kwoty 250,000.000 Mkp. drogą wydania 100.000 sztuk akcyi III. emisyi płatnych pełno i w gotówce każda wartości nominalnej 500 Mkp. pod warunkami emisyi, jakie w myśl §. 7. statutu ustali Rada Nadzorcza Spółki z tem, że akcye oryginalne mogą być wydane także w odcinkach zbiorowych po 5, 10 i 25 sztuk.
b) Uzupełnienie ust. 1) §. 6. statutu przez podanie słów „o ile Walne Zgromadzenie nie postanowi inaczej“.
c) Skreślenie ostatniego ustępu §. 18. statutu.
d) Zmiana §. 30. statutu w tym kierunku, że Rada Nadzorcza składa się najmniej z 9-ciu, a najwyżej z 12-tu członków.
e) Zmiana §. 44. statutu w tym kierunku, że Zarząd Spółki składać się będzie z 3-ch członków i 3-ch zastępców, wybieranych z pośród obywateli polskich przez Radę Nadzorczą. Wszystkie przepisy statu u odnoszące się do członków Zarządu tyczą się także ich zastępców.
6) Wniosek Zarządu w myśl uchwalonego przez Walne Zgromadzenie uzupełnienia §. 6. statutu na oznaczenie części akcyi III. emisyi która ewentualnie ma być oddana do wolnej subskrypcyi pod warunkami ustalić się mającymi przez Radę Nadzorczą.
7) Wybór nowych członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosowanych w myśl §. 38. statutu.
8) Celem wykonania prawa głosowania na Walnem Zgromadzeniu należy się zastosować do podanych niżej przepisów §§. 21—28. statutu.

§. 21. Akcye na okaziciela dają prawo głosu, o ile zostały złożone Zarządowi conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem. Zamiast samych akcyi mogą być złożone świadectwa zastawowe lub depozytowe polskich instytucyi kredytowych, rządowych lub prywatnych, działających na mocy statutów przez Rząd zatwierdzonych, lub wreszcie instytucyi kredytowych zagranicznych, wskazanych przez Walne Zgromadzenie i zaaprobowanych przez ministerstwo Skarbu. Właściciele akcyi imiennych korzystają z prawa głosu, o ile są zapisani do ksiąg Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia. §. 22. Akcyonaryusz nieobecny może ustąpić swoje prawo głosu innemu akcyonaryuszowi, lecz nikt nie może mieć więcej, niż dwa pełnomocnictwa i w żadnym razie nie może rozporządzać większą ilością głosów nad 1/10 część głosów, należących do wszystkich obecnych na zebraniu akcyonaryuszów. Pełnomocnictwa mogą być udzielone w formie listu, który należy złożyć do Zarządu najmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem. §. 23. Instytucye rządowe, publiczne i prywatne, towarzystwa i spółki korzystają na Walnych Zgromadzeniach z prawa głosu w osobie uprawnionych przedstawicieli. §. 24. Jeżeli akcye drogą spadku lub inną przejdą na wspólną własność kilku osób, to prawo uczestniczenia i głosu na Walnem Zgromadzeniu przysługuje tylko jednej z nich podług wyboru właścicieli. §. 25. Każde 20 akcyi daje prawo do jednego głosu, jednak jeden akcyonaryusz nie może na mocy własnych akcyi mieć więcej głosów nad tę ilość, do jakiej daje prawo posiadania 10-tej części całego kapitału zakładowego. Akcyonaryusze, posiadający mniej, niż 20 akcyi mogą ze wspólną zgodą łączyć swoje akcye w celu otrzymania prawa do jednego lub więcej głosów, lecz w granicach wyżej wskazanych. §. 26. Sporządzoną przez Zarząd listę akcyonaryuszów, mających prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu, z wskazaniem numerów należących do nich akcyi, wywiesza się w lokalu Zarządu na 4 dni przed Walnem Zgromadzeniem. Kopię tej listy wydaje się na żądanie każdemu akcyonaryuszowi. §. 27. Walne Zgromadzenie uważa się za prawomocne, gdy w niem uczestniczą osobiście lub przez pełnomocników właściciele conajmniej 1/5 części kapitału zakładowego. Dla zadecydowania spraw zwiększenia lub zmniejszenia kapitału zakładowego, zmiany statutu i likwidacyi interesów, bez obowiązującej ku temu przyczyny, konieczną jest obecność właścicieli akcyi lub ich pełnomocników, reprezentujących łącznie conajmniej połowę kapitału zakładowego. §. 28. Jeżeli zebrani na Walnem Zgromadzeniu akcyonaryusze lub ich pełnomocnicy nie będą reprezentowali tej części kapitału zakładowego, przy której Zgromadzenie uważa się za prawomocne, to najpóźniej po upływie dni czterech Zarząd ogłasza o zwołaniu i terminie powtórnego Walnego Zgromadzenia, które winno się odbyć nie wcześniej, jak po upływie 14 dni od daty ogłoszenia. Zgromadzenie to uważa się za prawomocne i uchwały jego za ostateczne bez względu na liczbę akcyi reprezentowanych przez akkcyonaryuszów lub ich pełnomocników, uczestniczących w tem Zgromadzeniu, o czem winna być wzmianka w ogłoszeniu. Na powtórnem Zgromadzeniu mogą być roztrząsane tylko te kwestye, które miały być rozpatrywane na niedoszłem do skutku lub które zostały nierozstrzygnięte na odbytem w pierwszym terminie Zgromadzeniu.

DO PP. LEKARZY!
3164

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie podaje do wiadomości pp. Lekarzy, że ankieta w sprawie nieobsadzonych posad lekarskich wykazała na terenie Rzeczypospolitej około 300 wolnych miejsc.
Obecnie Urząd rozpoczął akcyę obsadzania wakujących posad i prosi wszystkich pp. Lekarzy, mogących w danej chwili lub w niedalekiej przyszłości w miarę demobilizacyi objąć odpowiednie stanowiska, by zechcieli osobiście lub listownie zwrócić się do Urzędu, który niezwłocznie udzieli wszelkich bliższych informacyi i ułatwi porozumienie się z instytucyą, poszukującą lekarza.
Przy Urzędzie funkcjonuje stale fachowa komisya, wyłoniona z Przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Lekarzy Kresowych.
Pośrednictwo bezpłatne.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie
Plac Warecki 8, Telefon 232 16.

Wielka Instytucya Handlowa w Krakowie
poszukuje
referentów

z branży żelaznej i narzędziowej. **Koniecznem zupełne opanowanie języka niemieckiego.** Oferty własnoręcznie pisane panów młodych, energicznych, z dokładnemi datami osobistemi, terminem najrychlejszego wstąpienia i wymaganiami wynagrodzenia pod „Rat“ do Biura ogłoszeń „Ruch“ w Krakowie, ul.ca Szczepańska 9.

Wydawca: W zastępstwie Spółki Wydawniczej „Goniec Krakowski“ Sp. z o. o.: Maryan Fontana, Redaktor odpow.: Ludwik Gronuś.
Drukarnia Ludowa w Krakowie.